

Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA



11 LISTOPADA

Program obchodów
Narodowego Święta
Niepodległości
w naszym mieście

str. 4



WIADUKT NA NOWY ROK

Już wkrótce wiadukt nad
DK1 w Ujejściu będzie
przejezdny

str. 7



JAK NIE ZBURZONO POMNIKA

Historią z Hendrixem
w tle rozpoczynamy
„Alternatywnik
Dąbrowski”

str. 10-11

NA STRAŻY POWIETRZA PRZEZ 24 GODZINY NA DOBĘ

DĄBROWA MÓWI „STOP” ZANIECZYSZCZENIOM

Z czystością powietrza musi się obecnie zmierzyć wiele polskich miast, zajmujących niechlubne, odległe miejsca w specjalistycznych rankingach. Aby odwrócić dotychczasowe tendencje i skutecznie walczyć z zanieczyszczeniami, w pierwszej kolejności należy dokładnie poznać ich źródła!

W tym celu, już niebawem, na terenie całej Dąbrowy Górniczej zostanie zainstalowanych 20 nowoczesnych stacji monitoringu powietrza, które na bieżąco, 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu, będą zbierały dane na temat stanu powietrza w naszym mieście. Stacje będą rozlokowane w newralgicznych punktach Dąbrowy Górniczej. Dzięki temu otrzymamy dokładniejszą „mapę zanieczyszczeń”, na podstawie której da się ustalić, jaki wpływ na jakość powietrza w Dąbrowie Górniczej mają zakłady przemysłowe, w jakim stopniu na poziom zanieczyszczeń wpływają poruszające się po

Podniesienie standardu życia dąbrowian to priorytet, a bez czystego powietrza trudno mówić o wysokiej jakości życia.



By rozpocząć skuteczną walkę z zanieczyszczeniami na terenie naszego miasta, musimy przede wszystkim dokładnie wiedzieć, skąd się one biorą, a większości z nich nie widać.

mieście samochody oraz jak przyczyniają się do tego sami mieszkańcy, opalający piece miałem węglowym, złej jakości zasiarczonym węglem, a nierzadko także śmieciami, co przyczynia się do powstawania tzw. „niskiej emisji”.

Należy przypomnieć, że obecnie nasza wiedza w tym zakresie opiera się na jednej, jedynej stacji zlokalizowanej przy ulicy Tysiąclecia.

Dokończenie na str. 5

**Widzisz intensywny
dym wydobywający
się z któregoś z kominów?**

**Podejrzewasz, że ktoś
zatrzuwa środowisko?**

Dzwoń!



986

lub 32 262 44 10

**Straż Miejska podejmie
interwencję!**

PIERWSZE ZMIANY JUŻ W LISTOPADZIE. AUTOBUSEM DOJEDZIESZ POD CENTRUM ADMINISTRACYJNE

SIEĆ KOMUNIKACYJNA DO WERYFIKACJI

Od początku listopada będzie można dotrzeć autobusem pod samo Centrum Administracyjne, w którym oprócz urzędu miejskiego mieści się także sąd i prokuratura. Wszystko za sprawą nowego przystanku i korekty linii autobusowej nr 690.



fot. Dariusz Nowak

Do tej pory Centrum Administracyjne nie miało bezpośredniego połączenia autobusowego. Teraz będzie można podjechać pod urząd miejski, sąd i prokuraturę.

Autobusy tej linii będą się zatrzymywać przy ul. Granicznej zarówno jadąc z kierunku Huty Katowice, jak i centrum miasta. Ma to ułatwić mieszkańcom dotarcie do urzędu miejskiego oraz instytucji zlokalizowanych w budynku Centrum Administracyjnego.

– Do tej pory Centrum Administracyjne nie miało bezpośredniego połączenia autobusowego. Mieszkańcy korzystali z przystanków oddalonych o kilkaset metrów. Teraz będzie można podjechać w bezpośrednie sąsiedztwo urzędu miejskiego, sądu i prokuratury. To pierwsza korekta układu komunikacyjnego od bardzo długiego czasu – mówi Damian Rutkowski, zastępca prezydenta Dąbrowy Górniczej.

Do tej pory autobusy linii 690 jadące Aleją Zagłębia Dąbrowskiego skręcały w ul. Morcinka i dalej kierowały się w stronę Alei Piłsudskiego. Obecnie na zmodyfikowanej trasie przejazdu, autobusy jadące w kierunku centrum, ominą przystanek przy ul. Morcinka, kierując się w ul. Graniczną gdzie powstanie przystanek „Dąbrowa Górnicza Urząd Miejski”. Z kolei autobusy jadące w stronę Gołonoga, z uwagi na konieczność bezpiecznego skrętu z Alei Piłsudskiego w ul. Graniczną, pominią przystanek „Dąbrowa Górnicza Gołonóg Damel”.

Długość tras i czasów przejazdu dla obu kierunków jazdy pozostają bez zmian.

Zmiana przebiegu linii 690 to pierwsza, ale wszystko na to wskazuje, że nie ostatnia zmiana w rozkładzie jazdy dąbrowskich autobusów.

– Obecny układ komunikacyjny ma już 25 lat. Przez ten czas nie badano jego aktualności. Tymczasem Dąbrowa Górnicza nie jest już tym samym miastem, którym była ćwierć wieku temu – mówi wiceprezydent Damian Rutkowski. – Powstały nowe osiedla, rozwinęły się dzielnice, które wcześniej uważano za peryferyjne rejonów miejskie, przybyło sporo obiektów publicznych takich jak Hala Centrum czy park wodny. Mieszkańcy zmieniają także styl życia. Chcą mieć łatwy dostęp do terenów zielonych i rekreacyjnych. Temu wszystkiemu trudno sprostać, kiedy główny trzon komunikacyjny opiera się na osi: centrum – Huta Katowice.

Planowane prace nad nową siatką połączeń komunikacyjnych, będą prowadzone przy szerokim udziale mieszkańców i ekspertów, którzy przeanalizują oczekiwania pasażerów, obecne ich przepływy oraz kierunki rozwoju miasta. Wskażą także najlepsze lokalizacje centrów przesiadkowych.

– Planowane centra przesiadkowe muszą spełniać kilka zadań. Będą między innymi łączyć zróżnicowany transport i ułatwiać podróżowanie, zarówno po mieście, jak i poza jego granicami. Cały układ komunikacyjny ma być zintegrowany i obejmować połączenia autobusowe, tramwajowe, kolejowe, samochodowe i rowerowe – podsumowuje Damian Rutkowski. **GC**

SMS SZYBKIE MIEJSKI SERWIS

4 października Dąbrowa Górnicza po raz kolejny realizuje unijny projekt EURO-NET 50/50 MAX, w którym uczestniczy 28 szkół podstawowych i gimnazjów. Jego celem jest podniesienie świadomości energetycznej uczniów i ich włączenie w działania na rzecz ograniczenia zużycia energii. Jego realizacja w 2015 roku przyniosła ponad 1 mln złotych oszczędności.

5 października Artystyczne występy, pokazy sportowe, zabawy i konkursy, a do tego akcje edukacyjne i sprzątanie najbliższej okolicy. Tak w Strzemieszyczach Wielkich zachęcano mieszkańców do zdrowego trybu życia i dbania o środowisko.

7-9 października 1 złoty (Natalia Budzyń), 2 srebrne (Katarzyna Janikowska, Oliwia Wawrzekiewicz), 3 brązowe (Alicja Mrozińska, Oliwia Wawrzekiewicz i drużyna kumite w składzie Budzyń, Wawrzekiewicz, Mrozińska) zdobyły dąbrowskie adepty karate z Klubu Ronin podczas 24. Mistrzostw Świata Karate Shotokan.

10 października z okazji Święta Drzewa uczniowie dąbrowskich gimnazjów spotkali się tradycyjnie na Miejskiej Sesji Młodzieżowej w Urzędzie Miejskim.

19 października w ramach obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery w Zespole Szkół Ekonomicznych odbyły się Targi Informacji Zawodowej. Podczas jego trwania 16 wystawców przedstawiło uczestnikom w sumie ponad 1000 ofert zatrudnień.

20 października Przedszkole nr 6 odwiedziła poetka Krystyna Borkowska, ze swoimi tomikami wierszy „W Cukierkowie” i „Bajki Pani Krysi”. Dzieci wysłuchały utworów czytanych przez autorkę.

Przegląd Dąbrowski

Wydawca:

Miejska Biblioteka Publiczna

Adres Redakcji:

41-300 Dąbrowa Górnicza,
ul. Kościuszki 25, pok. 29

tel./fax 32 639 03 34

www.biblioteka-dg.pl

e-mail: przegladadabrowski@biblioteka-dg.pl

Redaguje zespół:

Redaktor naczelny: Grzegorz Cius

Sekretarz redakcji: Łukasz Kędzior

Fotoedytor: Dariusz Nowak

Monika Łysek, Lucyna Stępniewska,

Anna Zubko, Bartosz Matylewicz,

Przemysław Kędzior, Iga Długokęcka.

Nakład: 30 000 egzemplarzy

DTP:

Krzysztof Ewicz – COMSOFT Sp. z o.o.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Powietrze pod lupą inspektorów

Rozmowa z Barbarą Lubasz, naczelnikiem Wydziału Ekologii i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej

– Kto czuwa nad jakością powietrza w Dąbrowie Górniczej? Czy można mieć pewność, że wszystko jest tutaj w porządku?

– Nadzór i badanie jakości powietrza odbywa się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Prawo w tej kwestii jest przestrzegane. Zgodnie z nim obowiązek stałego monitorowania powietrza spoczywa na Wojewódzkim Inspektorze Ochrony Środowiska w Katowicach. Jego służby wypełniają swoje zadanie między innymi w oparciu o stałą stację zlokalizowaną w naszym mieście. Tutaj warto wyjaśnić, że zgodnie z przyjętymi normami ocena jakości powietrza nie dotyczy poszczególnych miast, ale określonych stref. Wiadomo bowiem, że powietrze, a wraz z nim ewentualne zanieczyszczenia przemieszczają się i nie znają administracyjnych granic. Dlatego województwo zostało podzielone na strefy. Jedną z nich obejmuje nasze miasto, które w jej ramach jest monitorowane.

– Monitoring z dalekich Katowic. Nie jesteśmy tutaj traktowani po macoszemu?

– W żadnym razie. Stacja kontroli jest w Dąbrowie Górniczej. W Katowicach prowadzona jest ocena zebranych wyników. Tam też wydawane są komunikaty o jakości powietrza. O jakimkolwiek zagrożeniu dowiemy się natychmiast. W tych sprawach prawo jest jednoznaczne.

– No dobrze, a co robi miasto? W kwestii czystości powietrza ograniczamy się jedynie do tego co robi Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska?

– Tak nie można stawiać sprawy. Zgodnie z prawem nad jakością powietrza czuwa Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. On ma odpowiednie służby, narzędzia i kompetencje do tych zadań. My nie możemy wchodzić w jego uprawnienia, ani ograniczać czy kwestionować jego kompetencji. Możemy natomiast uzupełniać działania Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska tam, gdzie prawo na to pozwala. I z tej możliwości korzystamy.

– Jak to wygląda w praktyce?

– Typowym przykładem jest tutaj projekt budowy własnego, miejskiego systemu monitorowania jakości powietrza. To dla nas obecnie kluczowa inwestycja. Projekt zakłada budowę dwudziestu stacji monitorowania powietrza. Będą one usytuowane w newralgicznych punktach miasta. Stałym nadzorem zostanie objęte stężenie pyłu PM10 i PM25. Wiem, że te symbole są tajemnicze, ale chodzi w skrócie o niską emisję. Dzięki tej sieci monitoringowej będziemy mogli precyzyjnie określać miejsca, w których stężenia pyłów przekraczają dopuszczalne normy.

– Ten projekt to bliska czy daleka przyszłość?

– Wszedł już w fazę realizacji. Obecnie kończymy procedurę związaną z wyborem wykonawcy. Zatem już niebawem zostanie określonych dwadzieścia miejsc w Dąbrowie Górniczej, w których pojawią się te nowoczesne urządzenia. PO zakończeniu wszystkich prac będziemy mieli miejski system monitorowania jakości powietrza.



foto: Dariusz Nowak

Stacja Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, monitorująca jakość powietrza przy ul. Tysiąclecia. Wkrótce dołączą do niej kolejne, wchodzące w skład miejskiego systemu monitorowania stanu powietrza.

– To bardzo dobre informacje. A na czym polegają bieżące działania służące ochronie środowiska?

– W trosce o zdrowie mieszkańców, podejmowane są stałe działania polegające między innymi na prowadzeniu kontroli w zakładach oraz przekazywaniu zgłoszeń i interwencji mieszkańców miasta do organu właściwego, czyli Marszałka Województwa Śląskiego w Katowicach oraz kontrolnego, jakim jest Śląski Wojewódzki Inspek-

Projekt zakłada budowę dwudziestu stacji monitorowania powietrza. Będą one usytuowane w newralgicznych punktach miasta. Stałym nadzorem zostanie objęta niska emisja. Dzięki tej sieci monitoringowej będziemy mogli precyzyjnie określać miejsca, w których stężenia pyłów przekraczają dopuszczalne normy.

tor Ochrony Środowiska w Katowicach o podjęcie działań wynikających z ich kompetencji. Te monity nie pozostają bez echa. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach przeprowadził w latach 2013-2015 badania środowiskowe i intensywne działania kontrolne zakładów przemysłowych na terenie miasta, które mogły być przyczyną zgłaszanych uciążliwości. Kontrolą objęto 15 zakładów, w tym m.in. hutę ArcelorMittal Poland S. A. Oddział w Dąbrowie Górniczej.

– Czy stwierdzono jakieś nieprawidłowości?

Kontrola przeprowadzona w hucie ArcelorMittal Poland S.A. wykazała, że prowadzony w Zakładzie Stalowni proces wytopu stali skutkuje występowaniem okresowej, niezorganizowanej emisji zanieczyszczeń pyłowo-gazowych, co stanowi naruszenie wymagań ochrony powietrza określonych w pozwoleniu zintegrowanym i może negatywnie wpływać na stan powietrza w rejonie oddziaływania zakładu. W marcu 2015 r. Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Katowicach wszczął z urzędu postępowanie administracyjne mające na celu wstrzymanie użytkowania linii wytopu stali eksploatowanej na terenie huty. W czerwcu 2015 r. wydał decyzję ustalającą termin usunięcia naruszenia warunków posiadanego pozwolenia zintegrowanego, w zakresie niezorganizowanej emisji zanieczyszczeń pyłowo-gazowych z linii wytopu stali eksploatowanej na terenie Zakładu Stalowni Arcelor Mittal Poland S.A. Oddział w Dąbrowie Górniczej, do 31 grudnia 2018 r. Do tego czasu WIOŚ w Katowicach będzie monitorował stan realizacji harmonogramu modernizacji Zakładu Stalowni i sprawdzał, czy huta podejmuje niezbędne działania techniczne i organizacyjne zmierzające do zmniejszenia częstotliwości i intensywności emisji pyłowej.

– Czy w ostatnim czasie jakość środowiska naturalnego w Dąbrowie Górniczej uległa zmianie? Pogorszyła się?

– Może to każdy sprawdzić osobiście. Jak wynika z badań jakości powietrza prezentowanych na stronie internetowej Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach (www.katowice.pios.gov.pl), stan środowiska naturalnego w Dąbrowie Górniczej nie uległ w ostatnim czasie pogorszeniu.

– Dziękuję za rozmowę.



11 listopada 2016

Program uroczystości:

godz. 10.00

Złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem Żołnierza Zwycięzcy na Placu Bema

z udziałem klasy mundurowej III Liceum Ogólnokształcącego

godz. 11:00

Msza Święta za Ojczyznę w Bazylice Najświętszej Maryi Panny Anielskiej

z udziałem pocztów sztandarowych organizacji, stowarzyszeń, placówek oświatowych, instytucji, klasy mundurowej III Liceum Ogólnokształcącego, wystawienie urny z ziemią spod Lwowa

godz. 12.15 – przemarsz uczestników uroczystości spod Bazyliki NMP Anielskiej na Plac Wolności z towarzyszeniem Miejskiej Orkiestry Dętej

godz. 12.30

Oficjalne uroczystości przed Pałacem Kultury Zagłębia

z udziałem klasy mundurowej III Liceum Ogólnokształcącego oraz Miejskiej Orkiestry Dętej, złożenie wiązanek kwiatów pod tablicą pamiątkową poświęconą 11. Pułkowi Piechoty Zagłębiaków, występ wokalny Julii Soski

godz. 16:30

„Ognisko patriotyzmu”

wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy płonącym ognisku na terenie Fabryki Pełnej Życia

godz. 19:00

Koncert Muzyki Polskiej w Pałacu Kultury Zagłębia

w wykonaniu duetu fortepianowego „Dombrova Piano Duo”. W programie muzyka klasyczna oraz filmowa (koncert biletowany)

**Dla uczestników uroczystości
przygotowano patriotyczne kokardy i
chorągiewki, które będą rozdawane przez
wolontariuszy.**

O PRZYSZŁOŚCI FABRYKI

„Jak stworzyć centrum w 100-letnim mieście” to tytuł debaty, która symbolicznie rozpocznie konsultacje dotyczące rewitalizacji terenu byłej fabryki DEFUM, odbywające się w ramach projektu „Fabryka Pełna Życia”.

Konferencja rozpocznie się w samo południe, 8 listopada, w Sali Teatralnej Pałacu Kultury Zagłębia. Razem z ekspertami, samorządowcami i architektami będziemy rozmawiać o przemianie terenów poprzemysłowych i tworzeniu nowej przestrzeni publicznej.

Jakie warunki musi spełnić teren, by stał się nowym

centrum miasta? Jak tworzyć dobrą przestrzeń publiczną? Czy zawsze najważniejsze są pieniądze? Jakich uniknąć błędów przy kreowaniu takiej przestrzeni? Jakie szanse ma Fabryka Pełna Życia? Skąd może czerpać wzory? Na te pytania odpowiedzi postarają się znaleźć zaproszeni do debaty eksperci, wśród których znaleźli się m.in. architekt Robert Konieczny, Jan Jakub Wygnański – socjolog reprezentujący Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” czy Tomasz Nawrocki, dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego.

Współorganizatorem konferencji jest Gazeta Wyborcza i odbywać się ona będzie pod szyldem „Miasta Idei”, który ma za zadanie wypracowanie najlepszych rekomendacji dla miast naszego województwa.

Więcej o projekcie można przeczytać na stronie www.fabrykapelnazycia.pl, a także na łamach „Gazety Wyborczej Katowice” oraz w serwisie www.katowice.wyborcza.pl. Serdecznie zapraszamy do udziału w tym unikatowym wydarzeniu!



foto. Dariusz Nowak

Fabryka Pełna Życia stanie się nowym centrum Dąbrowy.

DĄBROWA MÓWI „STOP” ZANIECZYSZCZENIOM

Dokończenie ze str. 1

Dane zebrane przez stację są następnie przekazywane do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony w Katowicach i na ich podstawie oceniana jest jakość tego, czym oddychamy. To zdecydowanie za mało.

Jak podkreśla Damian Rutkowski, zastępca Prezydenta Dąbrowy Górniczej – by rozpocząć skuteczną walkę z zanieczyszczeniami na terenie naszego miasta, musimy przede wszystkim dokładnie wiedzieć, skąd się one biorą. Nie możemy dłużej pozwalać na swoistą ciuciubabkę, w którą próbowały z nami grać zakłady przemysłowe, firmy transportowe i nieodpowiedzialni truciele spalający plastik w domowych kominkach. Podniesienie standardu życia dąbrowian to nasz priorytet, a bez czystego powietrza trudno mówić o wysokiej jakości życia – dodaje Damian Rutkowski.

Z drugiej strony należy podjąć działania zachęcające do wzrostu tzw. postaw proekologicznych. Pierwsze kroki już zostały poczynione. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej pojawił się problem ratowania pszczół, zwiększenia ilości roślin miododajnych na miejskich skwerach ale także rozpoczęła się dyskusja na temat dopłat dla mieszkańców, którzy zdecydują się zmienić swoje dotychczasowe piece na no-



27 października 2016 r., środek dnia, jeden z budynków niemal w centrum miasta

W kwestii czystości powietrza konieczne wydaje się także uchwalenie długoletniego programu walki z „niską emisją” zakładającego zarówno karanie winnych zanieczyszczeń, jak i preferencje dla postaw proekologicznych.

woczesne i bardziej ekologiczne. Przy okazji w trakcie sesji „na szybko” część radnych wprowadziła do uchwały Rady Miejskiej poprawki, które inni uznali za kontrowersyjne. Dotyczyły one zwiększenia wartości dopłaty do 4000 zł, ale bez zwiększenia ogólnej kwoty dopłat, co w konsekwencji oznacza, że mniej osób skorzysta z preferencji. Dodatkowo, dopuszczono dopłacanie przez Gminę Dąbrowa Górnicza do nowych pieców opalanych miałem i węglem brunatnym.

Jak widać, przed nami jeszcze długa i wyboista droga do osiągnięcia celu, jakim jest znacząca poprawa stanu środowiska naturalnego w Dąbrowie Górniczej. W kwestii czystości powietrza konieczne wydaje się także uchwalenie długoletniego programu walki z „niską emisją” zakładającego zarówno karanie winnych zanieczyszczeń, jak i preferencje dla postaw proekologicznych.

Bartosz Matylewicz



DĄBROWIANIN
FELIETON REDAKCYJNY

NISKA ALBO BLISKA EMISJA

Kiedy w ubiegłym sezonie grzewczym Światowa Organizacja Zdrowia uznała Żywiec za miasto najbardziej zanieczyszczone niską emisją w Europie, na zabytkowym rynku w stolicy Beskidów zaparkowały wozy transmisyjne największych stacji telewizyjnych. Przez rozkładane anteny satelitarne płynęła w świat rwąca rzeka wywiadów i gorących relacji. Dziennikarze w reporterskiej gorączce szukali przyczyn kiepskiego stanu powietrza, analizowali wykresy i posiłkowali się znawcami tematu. Utytułowani eksperci prezentowali beskidzką różę wiatrów, rysowali niecki i pokazywali widzom naturalne górskie bariery utrudniające przepływ i wędrowki mas powietrza.

Te wszystkie uczone wywody wzięły w łeb, kiedy jeden z reporterów trafił do góralki, która zrobiła prosty, ekologiczny wywód trafiający w sedno żywieckich problemów. Otóż wiekowa gaździna zapewniła przed kamerami, że od dawna stosuje recykling. Dzieli śmieci na – palne i niepalne. Do pierwszej grupy zalicza wszystko, co strawią płomienie domowego pieca, do drugiej zaś nieliczne rzeczy, którym palenisko nie daje rady. Jak można się było domyślić, ta skuteczna metoda musiała być na Żywiecczyźnie dość rozpowszechniona, bo przecież nie ta jedna szacowna góralka ze swo-

im piecykiem zapracowała na europejski sukces Żywca w dziedzinie niskiej emisji. Można nawet pójść dalej i ze stuprocentową pewnością stwierdzić, że recykling z podziałem śmieci na palne i niepalne jest z powodzeniem stosowany również w innych polskich miastach, nie wykluczając Dąbrowy Górniczej. Wystarczy w tak zwaną szarą godzinę, kiedy dzień zaczyna się zmagać z nadchodzącą nocą, przejść ulicami zielonych dzielnic: Strzemieszyc, Ząbkowic, Ujejsca czy Antoniowa. Ba, nie trzeba nawet wyjeżdżać z centrum miasta, żeby poczuć woń palonego plastiku czy ujrzyć czarne kłęby płonącej gumy. Tutaj trzeba przyznać, że część mieszkańców Dąbrowy Górniczej twórczo rozwija góralski recykling. W tłoku na miejskim targowisku, gdzie przecież każdy marzy o powrocie do ciepłych domowych kątów, można usłyszeć szczere rozmowy i prawdy dotyczące ogrzewania. Można poznać na przykład sposoby szybkiego ćwiartowania opon. Wiadomo przecież, że taka guma, zanim trafi do pieca, musi być odpowiednio poćwiartowana. A przecież producenci, pewnie na złość zaradnym ludziom, do środka opon, wkładają druty. Dlatego, według targowych porad, taką samochodową gumę należy ciąć brzeszczotem albo „zębatym sekatorem”. Osobny rozdział dotyczy umiejętnego podtrzymywania ognia. I tutaj pojawiają się zagadnienia związane z techniką

spalania plastiku. Na jednym z przystanków słyszałem wypowiedź znawcy, który spluwając, ostrzegał, żeby miału nie sypać bezpośrednio na plastik, bo się „ruszta zakleją”.

Szeptana wiedza jest więc bogata i odpowiednio uzupełniana krąży po Dąbrowie, od dalekiej Tucznawy po Będzin. Kiedy więc jedni mieszkańcy martwią się o jakość powietrza w mieście, inni zastanawiają się, co jeszcze można puścić przez komin, żeby zaoszczędzić na opale. Przy czym trzeba tutaj jasno powiedzieć, że ci pierwsi, bardzo często są nieświadomymi sojusznikami drugich. Wszyscy bowiem utyskujemy na „trujący” przemysł, natomiast unikamy konfliktów z sąsiadami. Nie możemy znieść (zresztą słusznie), płynącego gdzieś wysoko dymu z przemysłowego kominu, natomiast z pokorą wdychamy, snujące się niziutko, toksyny produkowane przez piec sąsiada. Zwracanie uwagi albo donoszenie do ochrony środowiska na, skądinąd sympatyczną, sąsiadkę jest trudniejsze niż urąganie wielkim koncernom. Przy czym tych drugich coraz skuteczniej osaczają i tropią rozmaite służby i inspektoraty, a przeziłą sąsiadkę nie niepokoi nikt, nawet zrozpaczony sąsiad, który woli oddychać całą tablicą Mendelejewa niż nadwyreżać sąsiedzką solidarność.

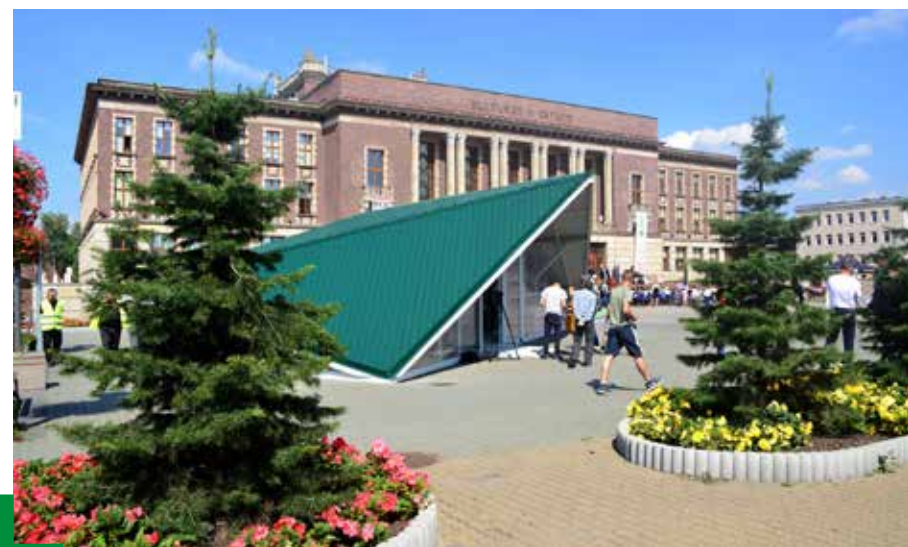
Dąbrowianin

Strefa Stulecia zakończyła działalność

Strefa Stulecia – pawilon wystawowy prezentujący historię Dąbrowy Górniczej, zaprojektowany jako centralny punkt promocyjny i informacyjny obchodów 100-lecia miasta, po ponad dwóch miesiącach użytkowania zniknął z Placu Wolności.

Od otwarcia 18 sierpnia 2016 wystawę w Strefie Stulecia odwiedziło ponad 19 tysięcy osób zainteresowanych historią i potencjałem Dąbrowy Górniczej. Jak dowiedzieliśmy się od Macieja Zawadzkiego z Wydziału Promocji Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego, w pawilonie wydano prawie 16 tysięcy materiałów informacyjno-promocyjnych, w tym 3,5 tysiąca minimonografii miasta, ponad 5 tysięcy ulotek i niemal 4 tysiące egzemplarzy specjalnego wydania „Kuriera Zagłębiowskiego”. Z myślą o najmłodszych mieszkańcach Dąbrowy udostępniono łącznie ponad 3 tysiące kolorowanek. Dodatkowo, dzięki szybkiej i nieocenionej pomocy internautów, odzyskano jeden zniszczony monitor.

Obecnie elementy konstrukcyjne pawilonu zostały zmagazynowane na czas zimowy i wiosną będzie możliwe ponowne złożenie konstrukcji oraz uruchomienie pawilonu w innym miejscu i zmienionej funkcjonalności.



WIADUKT NA NOWY ROK

Do końca roku, wyłączony obecnie z ruchu, wiadukt nad DK1 w Ujejscu znów powinien służyć mieszkańcom. W minionym tygodniu wyłoniony został wykonawca, który zmieni dotychczasowy sposób podpierania wiaduktu, dzięki czemu znów będą mogły poruszać się po nim samochody osobowe.



Wiadukt został wyłączony z ruchu 1 lipca ze względu na zły stan techniczny. Został wybudowany w latach 70., kiedy powstawała DK1 i od tamtej pory nie przechodził żadnego generalnego remontu.

– W najbliższych dniach będziemy finalizowali umowę z wykonawcą, który przeprowadzi niezbędne prace remontowe, wymieni newralgiczną część konstrukcji wiaduktu, a przede wszystkim zmieni sposób podpierania wiaduktu, który pozwoli z jednej strony udrożnić ruch na DK1 przebiegającej pod wiaduktem, a z drugiej strony umożliwi przejazd przez wiadukt mieszkańcom Ujejsca – mówi Marcin Bazylak, zastępca prezydenta.

W lipcu zlecieliśmy opracowanie ekspertyzy, która wykazała, że zmiana dotychczasowego sposobu podpierania pozwoli uniknąć rozbiórki wiaduktu.

Decyzja o remoncie wiaduktu to efekt rozmów z mieszkańcami oraz interwencji u Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który ze względu na stan techniczny obiektu nakazał wyłączenie go z użytkowania. Starania o zmianę tej decyzji trwały od lipca tego roku, kiedy tymczasowo został wyłączony z użytkowania.

Bartosz Matylewicz



MIASTO I OKOLICE
KOMENTARZ WOJCIECHA CZYŻEWSKIEGO

KOMUNIKACYJNY KATAKLIZM W DĄBROWIE?

W książce Jana Gehla „Miasto dla ludzi” warto zwrócić uwagę na fragment, w którym autor opisuje konsekwencje trzęsienia ziemi w San Francisco z roku 1989. W wyniku kataklizmu zniszczeniu uległ odcinek wiecznie zatłoczonej autostrady prowadzącej do centrum – Embarcadero Freeway. Drogi trzeba było zamknąć. W jednej chwili nastąpiła likwidacja jednej z ważniejszych arterii San Francisco. Architekci i konstruktorzy natychmiast więc rzucili się do projektowania nowej autostrady, ale projekt nigdy nie został ukończony.

Okazało się, że miasto całkiem dobrze radzi sobie bez zniszczonej drogi. Kierowcy zaakceptowali ograniczenie prędkości w tym obszarze. Co więcej, na Embarcadero Freeway pojawili się piesi i rowerzyści. W efekcie, zamiast dwupoziomowej autostrady, dziś jest tu bulwar z tramwajami, drzewami i szerokimi chodnikami. W ten sposób odwróceniu uległa obowiązująca dotychczas zasada, że im więcej jest samochodów, tym więcej wolnych przestrzeni w mieście należy wypełnić poruszającymi się i parkującymi pojazdami. To z kolei prowadziło do zwiększenia ruchu i wzrostu problemów komunikacyjnych. W następnych latach San Francisco przekształciło jeszcze kilka autostrad w spokojne ulice.

Przekorna konkluzja mogłaby zabrzmieć, że czasami do zmiany przekonań o podporządkowaniu miasta potrzebom kierowców, potrzeba trzęsienia

ziemi. Jednak od opisywanego przez Gehla przypadku minęło już prawie 30 lat i wzorem San Francisco poszło wiele miast na całym świecie. W każdym z nich zastosowano zasadę „zielonej mobilności”, w myśl której większość transportu publicznego stanowi ruch pieszy, rowerowy i komunikacja zbiorowa, które to środki transportu znacząco poprawiają stan środowiska, obniżają emisję szkodliwych substancji do atmosfery i zmniejszają poziom natężenia hałasu. Wszędzie tam dodatkowo zadbano o przestrzenie publiczne i zachęcono do przebywania w mieście ludzi, a nie samochody, co znacząco zmieniło charakter życia Kopenhagi (o czym wie wielu) i Bogoty (o czym wiedzą nieliczni).

Kiedy w Dąbrowie Górniczej przedstawiono, przeznaczone do konsultacji społecznych, opracowanie dot. wprowadzenia „zielonej mobilności”, od razu pojawili się krytycy udowadniający, że czeka nas komunikacyjny kataklizm – wystarczyła zapowiedź stworzenia wspólnych przystanków tramwajowych i autobusowych. Takimi „detalami”, jak zintegrowane węzły przesiadkowe, postulowana konieczność poprawy jakości komunikacji miejskiej, dostosowanie tras i rozkładów jazdy do współczesnych wymagań mieszkańców czy zwiększenie bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, głowy sobie nie zaprzątano.

Dąbrowscy „wielepieje”, co to wszystko wiedzą lepiej, zawyrokowali – „zielona mobilność” jest groźna jak,

nie przymierzając, trzęsienie ziemi, hołdując przekonaniu, że im miejskie ulice szersze – tym lepsze, parkingi powinny być gdzie się tylko da, a największą zdobyczą współczesności jest pomknąć samochodem Piłsudskiego czy Królowej Jadwigi – bez ograniczeń. Tyle że, jak pokazują liczne przykłady, to się źle kończy – konkretnie – wzrostem problemów komunikacyjnych. Dlatego opracowanie pn. „Zielona mobilność na terenie gminy Dąbrowa Górnicza” warto potraktować jako szansę na lepsze miasto, ale z zastrzeżeniem, że po pierwsze – wymaga konsultacji, po drugie – wszystkie, bez wyjątku, elementy planu zostaną wprowadzone.

Wojciech Czyżewski

Wojciech Czyżewski, z wykształcenia polonista z profesji specjalista w zakresie tworzenia i promocji marek, systemów identyfikacji wizualnej, autor opracowań dot. marketingu miejsc, w tym strategii promocji Katowic „Katowice dla odmiany”, strategii promocji „Jaworzno. Źródło energii”, programu promocyjnego „Będzin górą”, z pasji – obserwator współczesnych miast, zmian oczekiwań mieszkańców i idących za tym przemian w układach urbanistycznych. W ostatnich latach odpowiedzialny za obsługę budżetów partycypacyjnych. Obok Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego pracował m.in. dla Białej, Tychów, Mikołowa, Sosnowca i Katowic. Od września 2016, asystent prezydenta Dąbrowy Górniczej, od października 2016 przewodniczący pracami zespołu ds. projektu „Fabryka Pełna Życia”.

ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU - 1 LISTOPADA

Tradycyjnie przełom października i listopada to okres wzmożonego ruchu w rejonie cmentarzy. Dla poprawy bezpieczeństwa, zarówno pieszych, jak i kierujących, w dniach od 30 października do 1 listopada, w sąsiedztwie dąbrowskich cmentarzy obowiązywać będą tymczasowe zmiany w organizacji ruchu.



foto. Dariusz Nowak

1 listopada w okolicach cmentarzy musimy liczyć się z utrudnieniami w ruchu

Ulica Nowocmentarna – obowiązywał będzie ruch jednokierunkowy. Wjazd będzie możliwy jedynie od strony 11 Listopada. Zakaz wjazdu od strony ulicy Buczka. Po jednej stronie jezdni będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się i postoju.

Ulica 11 Listopada – będzie wyłączona z ruchu na odcinku od skrzyżowania z ul. Majakowskiego do skrzyżowania z ul. Mickiewicza. Objazd poprowadzony będzie ulicą 6 Sierpnia. Parking przed sklepem „Biedronka” przeznaczony będzie na stanowiska handlowe – obowiązywał będzie na nim zakaz ruchu pojazdów za wyjątkiem posiadających zezwolenie. Odwiedzający cmentarz będą mogli korzystać z parkingu przed „CH Real”, na który będzie się można dostać z ulicy Krasińskiego i ul. Katowickiej (DK94). Zmiany nie będą dotyczyły komunikacji miejskiej.

Ulica Górzysta – obowiązywał będzie ruch jednokierunkowy z wjazdem od strony ul. Gospodarczej. Wyjazd odbywał się będzie w ulicę Związku Orła Białego. Po prawej stronie jezdni obowiązywał będzie zakaz zatrzymywania się i postoju.

Ulica Kościelna – obowiązywał będzie ruch jednokierunkowy z wjazdem od ul. Gwardii Ludowej od strony zajeżdźni autobusowej oraz ul. Piłsudskiego przy skrzyżowaniu z ul. Siedmiu Szewców. Wyjazd z ulicy Kościelnej odbywał się będzie w ulicę Piłsudskiego, na skrzyżowaniu w rejonie Szkoły Podstawowej nr 18. Po jednej stronie jezdni ulicy Kościelnej obowiązywał będzie zakaz zatrzymywania się i postoju.

Ulica Myśliwskiej – na wysokości cmentarza obowiązywał będzie zakaz zatrzymywania się i postoju po jednej stronie jezdni, a na parkingu przy cmentarzu obowiązywał będzie ruch jednokierunkowy.

Ze względów bezpieczeństwa, w tym roku, nie będzie wyznaczonego przejścia przez DK 94 w rejonie ulicy Cmentarnej. Duże natężenie ruchu oraz znaczne prędkości pojazdów stwarzały w ostatnich latach duże zagrożenie dla pieszych – nawet w przypadku oznakowania tymczasowego przejścia i ciągłej kontroli Komendy Miejskiej Policji. W związku z powyższym przechodzenie przez jezdnię drogi krajowej będzie bezwzględnie zakazane. Piesi chcący dostać się z ulicy Majewskiego w rejon cmentarza przy ulicy Myśliwskiej powinni skorzystać z ulicy Białostockiego (ulica pod wiaduktem drogi krajowej).

PIERWSZOLISTOPADOWA KWESTA

NA ODNOWĘ CMENARZY

Dzień Wszystkich Świętych to czas zadumy, refleksji oraz pamięci o tych, którzy odeszli. Symbolem tej pamięci są przede wszystkim nasze gesty, ale również grobowce trwające w ciszy na dąbrowskich cmentarzach.



Do tej pory ze środków zebranych podczas kwest odnowiono najstarsze nagrobki na cmentarzu przy ul. Starocmentarnej.

W trosce o nie, od 3 lat członkowie Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej oraz zaproszone przez nie osoby organizują kwestę, z której dochód przeznaczony jest na renowację najstarszych dąbrowskich mogił.

Kwsta trwać będzie w godzinach 10.00-16.00 w niedzielę i poniedziałek, 30 i 31 października oraz 1 listopada. Organizatorzy do udziału w niej zaprosili m.in. prezydenta Zbigniewa Podrazę, jego zastępców: Marcina Bazylaka i Damiana Rutkowskiego, posłankę Beatę Małecką Libeę, dyrektora PKZ Małgorzatę Majewską, a także członków klubu radnych Towarzystwa Przyjaciół Dąbrowy Górniczej: Zbigniewa Łukasika, Wiesława Wiekierę, Piotra Chałudę i Ryszarda Harańczyka. W tym roku organizatorów wspierać będą również harcerze z Hufa ZHP w Dąbrowie Górniczej.

W minionych latach, ze środków zebranych podczas kwest, na nekropolii przy ul. Starocmentarnej udało się odnowić nagrobki Mikołaja Dziubka i Aleksandra Popiela, którzy byli powstańcami styczniowymi, Pawła Haza – obywatela Dąbrowy Górniczej oraz grobowiec rodziny Piwowarów, w tym Adama Piwowara – pierwszego prezydenta Dąbrowy Górniczej.

W tym roku, dzięki wsparciu mieszkańców, odnowiony został nagrobek Juliana Polcera, budowniczego pierwszego kościoła w Dąbrowie Górniczej, który z miastem związany był od połowy XIX wieku. Trafił tu jako budowniczy Zachodniego Okręgu Górniczego. Swoją wiedzą wspomagał rozbudowę kościoła w Gołonogu w latach 1858-1859. Zasłużył się także dla dąbrowskiej kultury, biorąc udział w Komitecie Opiekuńczym Biblioteki. W latach 1875-1877, działając w Komitecie budowy kościoła, zaprojektował i wybudował pierwszą



Odnowiony nagrobek Juliana Polcera, budowniczego Zachodniego Okręgu Górniczego.

dąbrowską świątynię pod wezwaniem św. Aleksandra. Kościół ten w następnych latach po wyburzeniu fasady z wieżami stał się kaplicą boczną bazyliki pw. Najświętszej Marii Panny Anielskiej.

KONFERENCJA NA WYSOKICH OBROTACH

W Dąbrowie nie brakuje firm z branży motoryzacyjnej. Nie dziwi więc, że ich rozwój i nowe inwestycje były głównymi tematami trzeciej konferencji „Dąbrowa Górnicza – kierunek inwestycje, inwestycje automotive – kierunek Dąbrowa Górnicza”.

Wydarzenie, które 6 października odbyło się w hotelu Holiday Inn, zgromadziło ponad 150 gości: specjalistów i pasjonatów branży motoryzacyjnej, przedstawicieli administracji, instytucji okołobiznesowych, centrów badawczo-rozwojowych oraz przedsiębiorców.

Przemysł motoryzacyjny w Polsce zalicza ostatnie lata do bardzo udanych. Wzrasta sprzedaż samochodów osobowych na rodzimym rynku, rośnie także rola rynków eksportowych. Rozpoczęcie nowych inwestycji na Dolnym Śląsku niedawno zapowiedzieli Toyota i Mercedes. To oczywiście nie jest jedyny region, gdzie realizowane są motoryzacyjne przedsięwzięcia. Ważne miejsce na krajowej mapie sektora automotive zajmują Dąbrowa Górnicza i Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna.

– Województwo śląskie stanowi polskie zagłębie branży motoryzacyjnej. Zbudowany tu ekosystem wspiera sektor produkcji automotive – podkreśla Kazimierz Karolczak, członek zarządu województwa śląskiego.

Działalność w Dąbrowie Górniczej prowadzą zagraniczne koncerny specjalizujące się w wytwarzaniu



foto: Dariusz Nowak

Hotel Holiday Inn okazał się miejscem sprzyjającym dyskusji o potencjale gospodarczym Dąbrowy Górniczej.

komponentów samochodowych, jak Brembo, Saint Gobain czy Ficommirrors. Na początku przyszłego roku, na terenie przemysłowym w Tucznawie, produkcję planuje rozpocząć fabryka NGK Ceramics. Nie brakuje również średnich i małych polskich przedsiębiorców kooperujących z większymi graczami.

– Atrakcyjne położenie miasta, niewielka odległość od lotniska Pyrzowice, współpraca z KSSE, środowisko aktywnych przedsiębiorców, sprawnie działające biu-

ro obsługi inwestorów oraz specjalne uchwały miasta sprzyjające biznesowi sprawiają, że Dąbrowa Górnicza to bardzo dobre miejsce dla branży motoryzacyjnej – podsumowuje Zbigniew Podraza, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Konferencyjne dyskusje koncentrowały się wokół nowych inwestycji w przemyśle motoryzacyjnym oraz instrumentów wsparcia dostosowanych do potrzeb przedsiębiorców tej branży.



ŚCIANĄ O GROCH
FELIETON ROBERTA STRZAŁY

Długo zastanawiałem się, o czym ma być ten pierwszy felieton...

Z jednej strony Bob Dylan dwa tygodnie temu dostał literacką nagrodę Nobla i nawet polski Minister Kultury ją zaakceptował (może to jeden z pierwszych ostatnio laureatów, o którym słyszał wcześniej, nie wiem), a Minister Spraw Zagranicznych pogratulował przy pomocy Twittera (o tempora, o mores!). Z drugiej, co ja – jako nauczyciel języka polskiego – mam z tym faktem zrobić? Zwłaszcza, że znam realia i wiem, że na współczesną literaturę i historię brakuje w szkole czasu. Ubolewam nad tym zawsze w ostatniej klasie. Bo czas goni, bo powtórki, bo matura, a tymczasem ostatnią obowiązkową lekturą „współczesną” jest „Tango” z roku 1964. Czy taką wiedzę o współczesnej literaturze mamy przekazać naszym wychowankom? I jak się ma do tego Dylan i jego poprzednicy z ostatnich kilku lat?

Czytająca młodzież (wbrew wizji serwowanej przez seriale typu „Szkola” wciąż jest to spora grupa) już dawno wyprzedziła niektórych z nas w swoich czytelniczych wyborach i zaryzykuję stwierdzenie, że to ona może nas sporo nauczyć i sporo nam pokazać. Także ta z opłukanego ostatnio i przeznaczonego do „wygaszania” gimnazjum. Młodzież mądra i inte-

ligentna. Czasem zagubiona lub uwalona przez los (to wszyscy ci, którym tak łatwo przyklejamy łatkę „patologia”).

A propos „wygaszania” (zwróciliście uwagę, jak mocno naciskają, żeby używać tego eufemizmu?) – najgorzej, że nikt nie chce posłuchać praktyków.

Z drugiej strony, jak ma posłuchać nauczycieli, skoro w każdym ich wystąpieniu na pierwszym miejscu pojawia się kwestia zarobków? Które wcale nie są najgorsze. I jak słyszę te odwieczne narzekania, to się we mnie gotuje. Więc kiedy protestują (czy raczej – „ostrzegają”; co najmniej tak, jakby ktoś tu jeszcze słuchał ostrzeżeń) przeciwko likwidacji gimnazjów, mają moje stuprocentowe poparcie i idę z nimi. Ale jeśli równocześnie żądają podwyżek, to pozostaje pogratulować. Bo skoro mnie ręce opadają, to innym muszą zaciskać się w pięści.

Likwidacja (ani „wygaszanie”) w żaden sposób nie rozwiązuje problemu systemu i poziomu edukacji. Dlaczego na początek i przede wszystkim nie zmniejszyć liczby uczniów w klasach? Tak wiem, to są koszty, ale na edukacji akurat oszczędzać nie można (zresztą przy tej reformie (?) nikt się z kosztami nie liczy). Przecież to oczywiste, że im mniejsza klasa, tym łatwiej się w niej pracuje. Wszystkim. Po drugie zaś – podstawa programowa musi być spójna. Tak, aby nie zaczynać każdego

etapu edukacji od porządków greckich i nie kończyć liceum II wojną światową. Tak, żeby móc kiedyś pogadać na lekcji o Dylanie. Przecież to proste i wiem (nie przypuszczam), że przyniosłoby efekty.

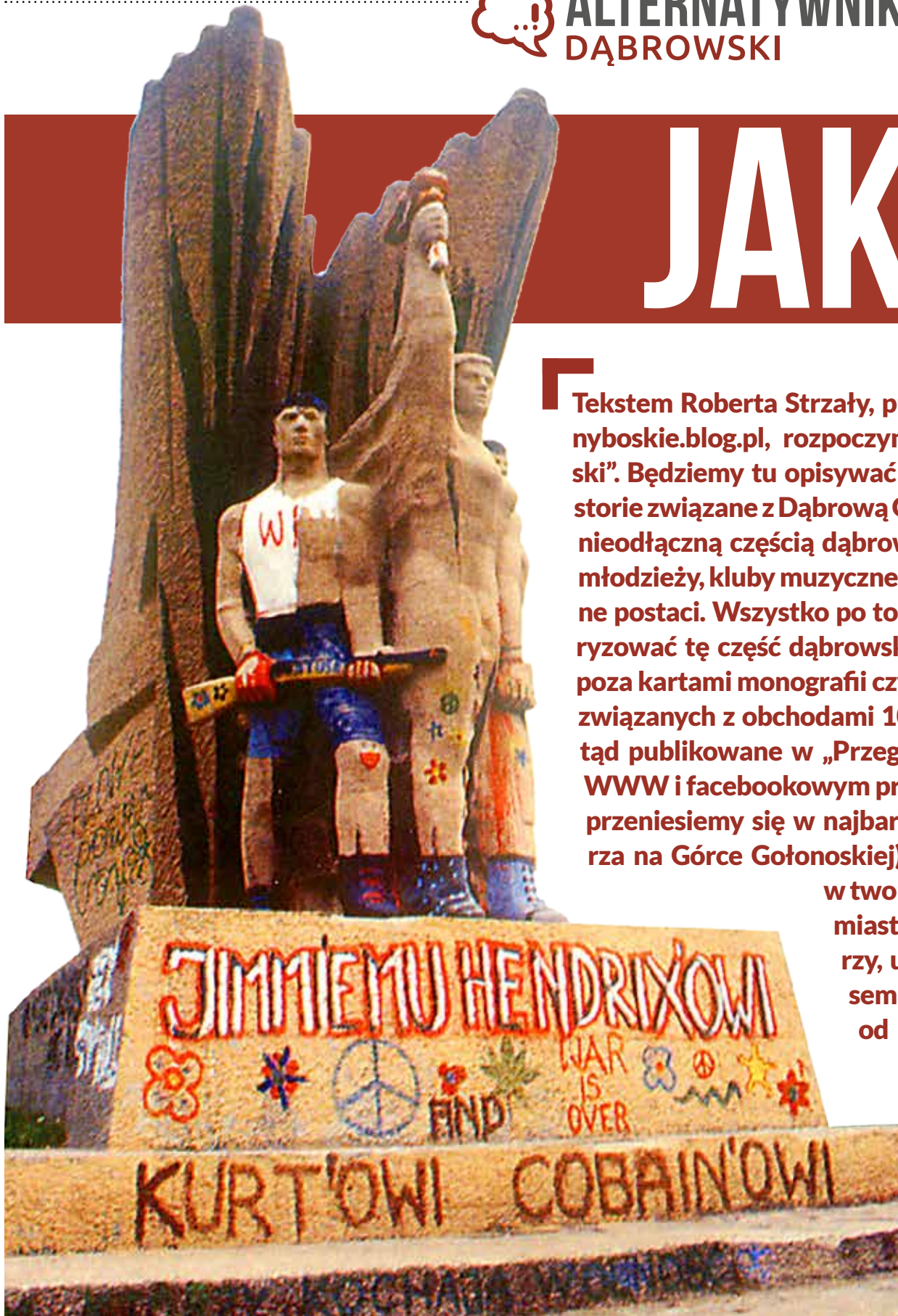
Tak się złożyło, że kiedy Akademia Szwedzka ogłaszała swój werdykt, w Polsce odbywały się akademie z okazji Dnia Edukacji Narodowej (to nie jest żaden Dzień Nauczyciela, a w szkole pracują i uczestniczą w jej życiu inni, co najmniej równie ważni, ludzie!), w związku z czym życzę nam WSZYSTKIM dużo zdrowego rozsądku. Bo – czy nam się to podoba czy nie – każdego z nas edukacja tak samo mocno dotyczy.

Robert Strzała

Robert Strzała, jeden z najbardziej charakterystycznych i barwnych nauczycieli w mieście. Polonista. Pracuje w dąbrowskim Plastyku i Młodzieżowym Ośrodku Pracy Twórczej. Współtwórca na pody legendarnych zespołów: „100 Twarzy Grzybiarzy”, „Październik i Kosmetyka Mózgu”, „Pieniądze”. Autor antybiografii przygodowej „Żyranci, czyli szukając zaczepki”. Prowadzi bloga ranyboskie.blog.pl, na którym notorycznie i wszystkiego się czepia, bo z reguły jest na przekór i przeciwko. Nie biega, nie bierze udziału w imprezach masowych. Od października 2016 felietonista „Przeglądu Dąbrowskiego”.



JAK NIE ZB



Fragment pocztówki wydanej nakładem wydawnictwa Dikappa; zbiory Muzeum Miejskie Szttygarka.

Tekstem Roberta Strzały, publikowanym wcześniej na blogu ranyboskie.blog.pl, rozpoczynamy cykl „Alternatywnik Dąbrowski”. Będziemy tu opisywać i pokazywać niezwykle miejsca i historie związane z Dąbrową Górniczą: sklepy, które przez lata były nieodłączną częścią dąbrowskiego krajobrazu, miejsca spotkań młodzieży, kluby muzyczne, tajemnicze tunele, na poły legendarne postaci. Wszystko po to, by ocalić od zapomnienia i spopularyzować tę część dąbrowskiego dziedzictwa, która znalazła się poza kartami monografii czy innych pamiątkowych wydawnictw związanych z obchodami 100-lecia. Kolejne opowieści będą od-tąd publikowane w „Przeglądzie Dąbrowskim” oraz na stronie WWW i facebookowym profilu Fabryki Pełnej Życia (za miesiąc przeniesiemy się w najbardziej tajemnicze zakamarki cmentarza na Górcie Gołonoskiej). Zapraszamy dąbrowian do udziału w tworzeniu alternatywnej historii naszego miasta, zamieszczania fotografii, komentarzy, uzupełnień. Mamy nadzieję, że z czasem ułożą się one w opowieść o mieście od zawsze pełnym aktywnych, niezwykłych ludzi.

Więcej na:



fabrykapelnazycia.pl/alternatywnik



[/fabrykapelnazycia](https://www.facebook.com/fabrykapelnazycia)

Na podstawie kilkunastu (często bardzo różnych) opowiedzianych wersji

Kiedy dąbrowska młodzież broniła pomnika „Czerwonych Sztandarów”/„Hendrixa” miałem 14/15 lat i tata mnie do centrum nie puścił. Bo pijacy i narkomani. Norma... Informacje, co się dzieje, przynosił starszy brat Iwony, mojej koleżanki z klasy – ś.p. Robert „Kanister” Widurski. A my kibicowaliśmy. I zazdrościliśmy. W swoich młodych, jeszcze jednak dziecięcych głowach, nie myśleliśmy, że dzieje się rzecz ważna, ale podskórnie czuliśmy, że jest to coś naprawdę fajnego. Bliskiego. Wspólnotowego.

Tak dziś czytam tę historię. Nie jako obronę komunistycznego symbolu. Nie jako walkę o powrót komuny, czy sprzeciw wobec systemowym zmianom. Widzę w tych działaniach niebywałą siłę wspólnoty, której nie łączyła ideologia, interesy czy jakiegokolwiek poglądy polityczne. Wspólnotę, która podjęła działania sama z siebie. Niczym i przez nikogo nie kierowana. Tak bardzo mi dziś brakuje takich akcji...

Uroczystość odsłonięcia pomnika na ówczesnym Placu Górników Redenu przed Dąbrowskim Pałacem

Kultury (dziś PKZ) odbyła się 8 listopada 1970 roku. Nazwano go „Postacie z Międzynarodówką na ustach, pod czerwonym sztandarem”. Autorem pomnika był Augustyn Dyrda. [...] Wraz z zakończeniem epoki, w której Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej określała, że jesteśmy państwem demokracji ludowej, zaczęły się zmiany. Nie tylko prawne. Zaistniała możliwość wyrzucenia na śmietnik symboli minionej/znienawidzonej epoki. Zaczęto od zmiany nazw ulic i zdejmowania tablic pamiątkowych. Potem zaczęto burzyć pomniki. [...]

W czerwcu 1991 roku w naszym mieście miała miejsce jedna z najbardziej znanych i spektakularnych akcji związanych z burzeniem pomników w Polsce. Dziś mówi się, że była to akcja artystyczna i – patrząc na jej rozwój oraz uczestników – chyba można ją tak nazwać. Co jednak w niej najważniejsze – nie była zaplanowana ani w żaden sposób przemyślana, a wyniknęła niemal sama z siebie. I pokazała mieszkańcom, że najfajniejsze rzeczy rodzą się spontanicznie i – przede wszystkim – z przekory. Bo było tak: Kiedy specjalna ekipa wierciła otwory w betonowej podstawie pomnika

i dokonano pierwszej próbnej eksplozji, na monumencie pojawiły się tylko rysy.

Sytuację obserwowała z drugiej strony ulicy grupa młodych ludzi. Między innymi: Marek Zagrodzki (Zagrych), Marcin Kempa (Dżozef), Mariusz Talik (Puzon), Robert Kołda (Maniek), Darek Michalczyk (Browar), Agnieszka (Kaputka), Darek Wierchowski (Wierzchu), Michał Chmielarski (Żempol), Przemek Stefaniak, Robert Widurski (Kanister), Pożar, Polęta, Piszta, Mały, Zyta, Teodor, Kaczy, Leśny, Emanuel, Generał, Olek, Stasiu i wielu, wielu innych.

Bo były to czasy, kiedy ekipa dąbrowska była mocna i znana w okolicy. Czasy naprawdę silnej kontrkultury, której należałby się osobny artykuł lub książka.

Spędzali czas w parku. Niedaleko miejsca, gdzie niedawno usunięto pomnik generała Zawadzkiego. Spędzali, nie pijąc wody z saturatora. Jak mówi Maniek byli „uzbrojeni w różne koktajle... Co prawda nie Mołotowa, ale na pewno w Wino lub ekskluzywną Kruszwicę”. Wierzchu uzupełnia, że generalnie, jak rano wiercili, to on niespecjalnie zwrócił uwagę, ale później wspomniane napoje „wyostrzyły nam ogłód rzeczywistości”.



URZONO POMNIKA



Przez tydzień pomnik nawet na moment nie został opuszczony przez obrońców. Dorośli przynosili jedzenie, napoje i rzucali pieniądze.

Zwłaszcza, że „Puzon z jeszcze jednym kumplem mieli po stronie pekazetu taką budkę KPN-u, bo oni byli działaczami wtedy jakoś. I wypadli z tej budki, że co tu się dzieje?, nie damy wysadzić!, nasz pomnik!, nie ma szans!. I myśmy szybko przybiegli z odsieczą z drugiej strony torów. Posiłki...”

Mariusz Talik, czyli właśnie Puzon, posiadał wiedzę, że idea pomnika nie dotyczy tylko PRL-u, a odnosi się do wydarzeń związanych z ruchem robotniczym z początków XX wieku. [...]

Dodatkowo, przed postumentem „dymił” już jakiś starszy pan, któremu bardzo nie podobała się akcja wyburzania. Chłopacy i dziewczyny postanowili więc dołączyć i pomnika bronić. [...]

Spędzili na pomniku całą noc. Pili wino i palili papierosy. Rano przyszedł piekarz i zaproponował świeże bułki, z pobliskiego targu ktoś przyniósł kielbasę, a okoliczni mieszkańcy zaproponowali napoje. Młodzi ludzie zaczęli gromadzić się przy pomniku. Zapanowała atmosfera pikniku. Niektórzy twierdzą, że w dziury przeznaczone na środki wybuchowe powtykali kwiatki. Mama Kanistra, pani Ela, przyniosła synowi skarpetki i kanapki dla wszystkich. W następnych dniach ugotuje i przyniesie jakiś ciepły posiłek.

Na drugi dzień pod monumencie pojawiła się zagraniczna telewizja. Młodzi ludzie pytani, dlaczego bronią pomnika, uznali, że przypomina im Hendrixa. Marek Zagrodzki potwierdził to, malując sprayem na cokole napis „HENDRIX”. Potem poprawili, dopisując apostrof i zmieniając na „HENDRIX’owi”. Dalsze napisy i malowidła powstawały w kolejnych dniach.

Podobno w pierwszym dniu obrony dwie osoby zostały pobite przez „nieznanych sprawców”, co przyczyniło się do wzrostu liczby protestujących. I tak przez kilka kolejnych dni i nocy odbywał się w centrum miasta festyn wolności. Z udziałem tłumu młodzieży (trudno dziś podać jakąś konkretną liczbę, ale Maniek ocenia, że mogło to być

jakieś 200 osób) i – co bardzo istotne – przy powszechnej aprobacie mieszkańców.

Młodzież czuwała, a liderzy obrony pomnika odwiedzali gabinety samorządowców planujących rozbiórkę. Sam autor pomnika Augustyn Dyrda zadeklarował podpowiedź, jak skutecznie wysadzić pomnik, ale... ...za wynagrodzeniem. Sprytnie, prawda? Władze nie skorzystały z oferty.

Przez tydzień pomnik nawet na moment nie został opuszczony przez obrońców. Dorośli przynosili jedzenie,

W swoich młodych, jeszcze jednak dziecięcych głowach nie myśleliśmy, że dzieje się rzecz ważna, ale podskórnie czuliśmy, że jest to coś naprawdę fajnego. Bliskiego. Wspólnotowego.

napoje i rzucali pieniądze. Ze zbiórki zakupiono farby, którymi młodzież z dąbrowskiego Plastyka pomalowała pomnik. Ktoś przemalował karabin trzymany przez jedną z postaci na gitarę, ktoś inny namalował wielki, kolorowy napis „Pamięci Jimmiego Hendriksa”.

12 czerwca spod Pałacu Kultury Zagłębia ruszył barwny korowód. Dziewczyny wystroily się niczym kobiety lekkich obyczajów z lat 30. XX wieku. Grupa chłopaków kroczyła w kamazach. Ich torsy zdobiły czerwone krawaty. Towarzyszyły temu okrzyki pro – i antykomunistyczne. Radość, miłość, zrozumienie, poczucie wolności. Miasto stało się sławne. Relacja spod pomnika pojawiła się w programie CNN.

Po jakimś czasie – kiedy obrona się zakończyła – pojawił się napis następny. Informował, że pomnik nosi imię

Kurta Cobaina. I jeszcze jeden. Uzupełniał: „i tym, którzy kochają wolność”.

W kioskach przez wiele lat można było kupić pocztówkę z „Hendrixem”. Ówczesny napis widoczny częściowo na zdjęciu głosił: *Jimemu Hendrix’owi Kurt’owi Cobain’owi; Make Love Not War; War Is Ower; Wszystkim, Którzy Kochają Wolność.*

Możemy się dziś spierać, czy należy pomniki utrwalające komunizm niszczyć i burzyć, czy może zostawiać je – opatrzone odpowiednimi informacjami – w spokoju (choćby ku przestrodze lub jako świadectwo socrealizmu). Autorom powyższego tekstu wydaje się jednak, że pomnik stojący w centrum Dąbrowy nie jest li tylko świadectwem PRL-u. Sporej grupie, a być może większości mieszkańców naszego miasta, kojarzy się raczej z niczym nieskrępowanym buntem i oddolnym działaniem młodzieży. Młodzieży, która pokazała władzy (i nie obchodziło jej wtedy, czy jest to władza biała, czerwona czy czarna, chodziło o to, że znowu próbowała zdecydować za nich!) środkowy palec. I trzymała go w górze tak długo, aż stała się wspólnotą. Wspólnotą Ludzi Którzy Bronili Pomnika. A przed taką siłą władza musiała ustąpić.

I nikt mi nie wmówi, że chodzi/ło tu o Czerwone Zagłębie, tęsknotę za komuną, czy coś w tym stylu. Nic z tych rzeczy. Przecież ci sami młodzi ludzie kilka lat wcześniej dostawali pałami od zomowców. Teraz znowu poczuili siłę, poczuili, co znaczy bycie razem. Dobrze się przy tym bawiąc i nie udając świętych, zrobili naprawdę fajną i niespotykaną dzisiaj rzecz.

Zazdrościłem i chyba do dziś (kiedy często najwyższą formą buntu i sprzeciwu jest podpisanie internetowej petycji) zazdroszczę.

No bo kto stanąłby teraz w obronie „pomnika Jimi’ego Hendrix’a”?

Robert Strzała
współpraca – Beata Studzińska
foto – Aleksander Wolski

IV DĄBROWSKIE DYKTANDO JUŻ ZA NAMI!

Już po raz czwarty w dąbrowskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się dyktando „Walka z bykami, czyli ortograficzna corrida”.



Uzbrojeni w długopisy „torreadorzy” w walce z „ćwierć-Żmudzinami” i „biedermeierowską komódką”

22 października, kilka chwil po 11, miłośnicy i pasjonaci języka polskiego mogli zmierzyć się z tekstem przygotowanym przez dr hab. Danutę Krzyżyk – językoznawcę, pracownika dydaktycznego i naukowego Katedry Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. Dyktando poprowadziła Agnieszka Strzezińska – dziennikarka popularyzująca poprawną polszczyznę na antenie Radia Katowice, uhonorowana przez Radę

Języka Polskiego Medalem Ambasadora Polszczyzny.

Z dyktandem zmierzyło się czterdziestu siedmiu śmiałków. Tegorocznymi reprezentantami kategorii VIP byli radni Grzegorz Jaszczyra i Katarzyna Zagajska. Poczynania uczestników oceniało jury w składzie: przewodnicząca dr hab. Danuta Krzyżyk, Paweł Duraj – dyrektor MBP, polonista oraz Wojciech Czyżewski – asystent prezydenta miasta.



Najlepsza trójka dąbrowskiego dyktanda. Jak widać, panie lepiej władają językiem ojczystym.

W oczekiwaniu na werdykt jury czas uczestnikom umiłał występ Kamila Kubasa – sosnowieckiego wokalisty, finalisty programu „Bitwa na głosy” w drużynie Ewy Farnej oraz uczestnika programu „X-Factor”. Dodatkową atrakcją był quiz językowy i loteria dla uczestników z aktywną kartą biblioteczną.

Tegoroczną edycję dyktanda wygrały kobiety. Pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Lech. Kolejne – Krystyna Borkowska, a trzecie – Iwona Wikarek-Breguła.

Laureaci zostali nagrodzeni dyplomami, książkami oraz gratyfikacją finansową. Uhonorowano również najmłodszych i najstarszych pretendentów do tytułu „pogromcy byków”. Uczestnikom dyktanda największe trudności sprawiły słowa i wyrażenia: „ćwierć-Żmudzin”, „szczerniały”, „niedowarzony”, „hura optymista”, „e-ą z fiu-bździum w głowie” oraz „cirrostratusy”.

IV Dyktando Dąbrowskiego odbyło się w ramach Festiwalu Kultury ZagłębieWood.

Teatralne piątki w bibliotece

Ostatnie dwa miesiące w Miejskiej Bibliotece Publicznej upłynęły pod znakiem cyklu bezpłatnych spektakli dla najmłodszych – „Teatralne piątki”. Biblioteczna sala audiowizualna przez dwa miesiące gościła dzieci od 5. roku życia i pozwalała im przenieść się w świat baśni i bajek. Widzowie mogli podziwiać Teatr Gry i Ludzie ze sztuką „Kot w butach”, Teatr Fabryka Kultury z „Jaś i Małgosia – historia pofyrtana”, Teatr Tak z „Koziołek Matołek wyrusza w świat”, „W 7 dni dookoła bajek” oraz „Nadchodzi Pippi”, Teatr Maska z „Pod starą Wawel przygód bez liku. Legenda o złym smoku”, Teatr Czarnego Tła z „Ale... cyrk”, a także Agencję Artystyczną PRYM ART ze spektaklem „Fabryka zabawek”. Tegoroczna edycja spotkań z teatrem cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem i z pewnością będzie kontynuowana w przyszłym roku.



Sala audiowizualna dąbrowskiej biblioteki dosłownie pękała w szwach. Teatralne cieszą się ogromnym zainteresowaniem najmłodszych widzów.



STARTUJE FABRYKA KREATYWNEGO BIZNESU

Od listopada 2016 r. do kwietnia 2017 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dąbrowie Górniczej realizowany będzie kreatywny projekt dla młodych przedsiębiorców. Inauguracja FKB odbędzie się 14 listopada o godz. 16.30 w sali audiowizualnej Biblioteki Głównej (ul. T. Kościuszki 25). Wykład pn. „Każdy powinien być biznesmenem” poprowadzi dr Tomasz Zieliński – Dziekan Wydziału Biznesu, Finansów i Administracji Uniwersytetu Ekonomicznego.



Fabryka Kreatywnego Biznesu stawia na rozwijanie twórczego potencjału, zdobywanie nowych doświadczeń i współdziałanie w grupie. W przedsięwzięciu mogą wziąć udział uczniowie dąbrowskich szkół ponadgimnazjalnych (klasy I i II). Przedsiębiorcze drużyny wezmą udział w wykładach, warsztatach i konsultacjach, które pomogą im w stworzeniu firmy, która miałaby funkcjonować na terenie Fabryki Pełnej Życia w Dąbrowie Górniczej. Działania drużyn wspierać będą mentorzy – przedstawiciele lokalnych przedsiębiorstw, z którymi uczestnicy będą w stałym kontakcie.

Projekt został objęty opieką merytoryczną Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Uczestnicy za wykonywane zadania będą otrzymywać punkty, które zostaną przeliczone na nagrody finansowe, a także wskażą najlepiej przygotowany do rozpoczęcia działalności zespół. Rachunek jest prosty – opłaca się być przedsiębiorczym!

Organizatorzy: Miejska Biblioteka Publiczna i Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej.

Patronaty: Prezydent Miasta Dąbrowa Górnicza, JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego, Dąbrowska Rada Biznesu, Zagłębiowski Inkubator Przedsiębiorczości, Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.

Partnerzy: Stowarzyszenie Przedsiębiorców Zagłębia, Studio Kreatywne ANNANAS, Horror Escape Room.

Więcej informacji na www.biblioteka-dg.pl.

FESTIWAL KULTURY ZAGŁĘBIEWOOD w bibliotece

liczba miejsc ograniczona
 * odbierz bezpłatną wejściówkę

8.11, godz. 18.00

Adam Wajrak

10.11, godz. 18.00

Leszek Wierzchowski

18.11, godz. 18.00

Muniek Staszczuk

28.11, godz. 18.00

Anna Dziewit-Meller

TEATR

15.11, godz. 18.00

Spektakl dla dzieci pt. „Cyberbajarz”

KABARET

24.11, godz. 18.00

MISZ-MASZ
czyli różna kabaretu twarz

WYSTAWA

1.10-31.10

„Agnieszka Osiecka. Lata 60.
w obiektywie Jana Borkowskiego”

bez biletu

*Wejściówki do odbioru w punkcie ksero na dzień przed spotkaniem/wydarzeniem

więcej na:

biblioteka-dg.pl

Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość zmian w programie





Dąbrowski
Budżet
Partycypacyjny

Głosowanie 14-19 listopada Decydujemy razem o Dąbrowie!

SZEŚĆ WAŻNYCH DNI

14-19 listopada. Sześć ważnych dni, w czasie których mieszkańcy będą głosować w ramach IV edycji Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego. Do podziału w całym mieście jest osiem milionów, za które wykonane zostaną place zabaw, chodniki, skwery czy parkingi. Głosować można elektronicznie i „papierowo”.

W tym roku dąbrowianie zaproponowali 213 przedsięwzięć. Po przeprowadzeniu weryfikacji formalnej i merytorycznej, 122 z nich będzie można wybierać w czasie głosowania.

– W większości dotyczą infrastruktury drogowej, w tym wykonania miejsc parkingowych oraz remontów chodników. Duży procent stanowią również projekty związane z aktywnością na świeżym powietrzu, czyli place zabaw dla naszych młodych mieszkańców oraz siłownie zewnętrzne czy też urządzenia typu Crosspark, Street Workout, Kalistenika – wlicza Agnieszka Sienkiewicz z wydziału organizacji pozarządowych i aktywności obywatelskiej UM.

O tym, co z tego będzie realizowano w przyszłym roku, od 14 do 19 listopada decydować będą dąbrowianie. Wszyscy mieszkańcy, którzy ukończyli 16. rok życia, mają do rozdysponowania 10 punktów na projekty w dzielnicach. Każda propozycja może dostać od 0 do 10 „oczek”, ale suma wszystkich punktów na karcie nie może przekroczyć 10.

Głosować można elektronicznie na stronie www.twojadabrowa.pl, składając kartę do głosowania w UM lub dowolnym Punkcie Konsultacyjnym, a także listownie. Przy wysyłaniu karty pocztą trzeba pamiętać, że liczy się data stempla pocztowego.

– W grudniu poznamy wszystkie zwycięskie projekty w dzielnicach. Warto pamiętać również o „nagrodzie” za frekwencję. Dzielnicę lub dzielnice z najwyższą frekwencją będą mogły liczyć na bonus w postaci realizacji dodatkowego projektu. W poprzednich dwóch latach frekwencyjnym gigantem była dzielnica Łęka. Zobaczymy, komu w tym roku przypadnie ten tytuł – podsumowuje Agnieszka Sienkiewicz.

PK

DBP w liczbach

8 milionów zł do podziału w całym mieście

35 dzielnic, na które podzielono Dąbrowę

14 projektów, najwięcej ze wszystkich dzielnic, złożono na Mydlicach Południowych

213 wniosków zgłoszonych w całym mieście

24 miliony zł, wartość wszystkich zaproponowanych przedsięwzięć

122 projekty po weryfikacji formalnej i merytorycznej trafią pod głosowanie

10 punktów do rozdysponowania między poszczególnymi projektami mają dąbrowianie

16 lat to wiek, od którego mieszkaniec może głosować w DBP

6 dni trwać będzie głosowanie

► DARMOWA KOMUNIKACJA MIEJSKA WE WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

W dniu Wszystkich Świętych, 1 listopada, pasażerowie będą mogli korzystać z linii autobusowych i tramwajowych całkowicie za darmo. KZK GOP zaproponowało darmową komunikację miejską, by poprawić dojazd do cmentarzy.

► ŻYWNOŚĆ DLA POTRZEBUJĄCYCH

Trwa dystrybucja artykułów spożywczych w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014 – 2020, FEAD 2016 – informuje Wydział Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej. Aby z skorzystać z pomocy, osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji powinny przedstawić skierowanie wydawane w siedzibie głównej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej (Aleja Józefa Piłsudskiego 2) lub w punktach terenowych: w Zespołach Pracy Środowiskowej na: Al. Piłsudskiego 2, ul. Chemicznej 2, ul. Przedziałowej 1, ul. Skibińskiego 1, ul. Obrońców Pokoju 7 oraz na ul. Adamieckiego 13.

Bezpłatne wydawanie żywności odbywa się w budynku przy ul. Legionów Polskich 85, 3 razy w tygodniu: w poniedziałki od 12.00 do 16.00, środy od 9.30 do 13.30 oraz piątki od 9.30 do 13.30

► SPRAWY URZĘDOWE MOŻNA ZAŁATWIĆ Z DOMU

Przypominamy, że dzięki funkcjonującej Elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej (ePUAP) wiele spraw urzędowych można załatwić bez wychodzenia z domu. O tym, jakie sprawy zostaną udostępnione w Internecie, decydują już konkretne urzędy. Można to sprawdzić za pomocą platformy epuap.gov.pl.

Aby załatwić sprawę przez Internet, trzeba mieć założone konto w ePUAP oraz uaktywniony profil zaufany (który pozwala potwierdzić naszą tożsamość). Dysponując nimi, logujemy się w serwisie epuap.gov.pl. Następnie sprawdzamy, czy sprawę, którą chcemy załatwić, nasz urząd udostępnił online.

A jak założyć profil zaufany? Nie jest to sprawa skomplikowana. Na początek należy wejść na stronę ePUAP i założyć konto oraz wypełnić wniosek o założenie profilu zaufanego. Potem już tylko można go potwierdzić w wybranym urzędzie (ZUS, Urząd Skarbowy), do którego należy udać się osobiście. Mając profil zaufany, możemy zaoszczędzić swój czas, a wiele spraw załatwimy bez kolejki. Dzięki tej opcji możemy odbierać i wysyłać urzędową korespondencję elektronicznie. Każda wysyłka i odbiór są potwierdzane Urzędowym Poświadczeniem Odbioru, które jest równoważne z elektronicznym „awizo”.

az

► GRAMY DLA JULKI

Najbliższa niedziela, 30 października zapowiada się wyjątkowo. W ExpoSilesia (Sosnowiec, ul. Braci Mieroszewskich 124) od 10.00 do 18.00 odbędzie się impreza charytatywna, której celem jest zebranie funduszy dla dziewięcioletniej Julki.

– Julka ma 9 lat, jest piękną, radosną dziewczynką i bardzo chce dalej cieszyć się życiem. Na jej drodze (niedawno) „ktoś” postawił przeszkodę... złośliwego raka kości. Ale ona przeskoczy tę przeszkodę, bo umie wysoko skakać! Pomóżmy jej skakać jeszcze wyżej! Potrzebne są pieniądze na rehabilitację jej nóżki po zabiegu chirurgicznym. Jeżeli możesz, pomóż – proszą organizatorzy akcji.

Organizatorzy zapraszają do udziału w przygotowanych atrakcjach, do udziału w licytacjach i przekazywania środków na jakże potrzebną rehabilitację.

Podczas imprezy będzie okazja do dobrej zabawy, moc niespodzianek przygotowano, zarówno dla najmłodszych, jak i dorosłych uczestników.

Pieniądze można przekazać na konto: Stowarzyszenie Klub Motocyklowy JUST RIDERS FG 1% OPP Konto BANK BGŻ S. A. 43 2030 0045 1110 0000 0271 6010 KRS: 0000395368 z dopiskiem „GRAMY DLA JULKI”

Patronat nad imprezą objął Zbigniew Podraza, prezydent Dąbrowy Górniczej oraz Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

az

► LIKWIDUJEMY NISKĄ EMISJĘ

Rada Miejska przyjęła nowe zasady udzielania dotacji celowej z budżetu miasta osobom fizycznym na likwidację niskiej emisji w Dąbrowie Górniczej. Maksymalną kwotę dopłaty do zakupu niskoemisyjnych pieców do ogrzewania zwiększono do 4000 zł, zamiast obecnie obowiązujących 1600 zł. Na wyższe dopłaty mogą liczyć ci, którzy zdecydują się wymienić stare piece na kotły c. o. (gazowe, olejowe, gazowo-olejowe, nowej generacji – niskoemisyjne). W tym przypadku dofinansowanie może wynieść 50% ceny, nie więcej niż 4000 zł. Dodatkowe informacje – Bożena Woźniak, wydział ekologii i rolnictwa, tel. 32 295 6961.

az

► WOŁONTARIUSZE POSZUKIWANI

Jeszcze do 31 października trwa rekrutacja wolontariuszy Szlachetnej Paczki i Akademii Przyszłości. To dobra wiadomość dla wszystkich, którzy jeszcze chcieliby dołączyć do Drużyny SuperW. – Tylko tam, gdzie znajdują się SuperW, pomoc dotrze do potrzebujących dzieci i rodzin.

Szlachetna Paczka to ogólnopolski projekt pomocy bezpośredniej, w którym darczyńcy przygotowują dedykowaną pomoc wybranym przez siebie rodzinom. Organizowana jest już po raz 16. Tylko rok temu w 612 rejonach ok. 10 500 wolontariuszy spotkało się z ponad 20 770 rodzinami. Paczki dla nich przygotowało ponad 700 000 darczyńców. Potrzebujący otrzymali pomoc o wartości 54 mln złotych.

W tym roku Szlachetna Paczka już po raz kolejny organizowana będzie także w Dąbrowie Górniczej. Tegoroczna edycja odbywać się będzie pod patronatem prezydenta miasta.

Potrzebującym pomagać będzie ponad 20 wolontariuszy, którzy odwiedzą rodziny w ich domach i zapytają o najważniejsze potrzeby.

Pełna lista potrzebujących opublikowana zostanie na stronie www.szlachetnapaczka.pl 19 listopada, wówczas to darczyńcy będą mogli wybrać rodziny, którym w tym roku zechcą pomóc.

Zachęcamy do włączenia się do akcji, okazania solidarności i wsparcia tym, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej, a są naszymi sąsiadami, mieszkają w naszym mieście, na osiedlu czy w klatce obok.

az

► BEZPŁATNA KOLONOSKOPIA W ZAGŁĘBIOWSKIM CENTRUM ONKOLOGII

Szpital w Dąbrowie Górniczej wykonuje bezpłatnie kolonoskopię, w ramach Programu Badań Przesiewowych dla wczesnego wykrywania raka jelita grubego.

Jak wynika z raportu o stanie zdrowia mieszkańców Dąbrowy Górniczej, drugą co do częstości przyczyną zgonów dąbrowian są nowotwory. Rak jelita grubego zajmuje w kraju drugie miejsce wśród przyczyn zgonów spowodowanych nowotworami złośliwymi. Wzrasta też zapadal-

ność i umieralność na to schorzenie. Lekarze przekonują, że rak jelita grubego wykryty w I fazie daje 70 procent szans na wyleczenie; w II fazie – 60 procent, w III fazie 46 procent i już tylko 12 procent w fazie IV choroby. To dlatego tak istotna jest profilaktyka i wykonywanie badań kolonoskopowych.

Zagłębiowskie Centrum Onkologii dołączyło do finansowanego z Ministerstwa Zdrowia Programu Badań Przesiewowych raka jelita grubego.

Z bezpłatnych badań mogą skorzystać pacjenci z całej Polski w przedziałach wiekowych:

- 50-65 lat – niezależnie od wywiadu rodzinnego,
- 40-49 lat – w przypadku posiadania krewnego pierwszego stopnia, u którego rozpoznano raka jelita grubego,
- 25-49 lat – jeśli w rodzinie występuje Zespół Lyncha.
- Aby wziąć udział w badaniu, nie trzeba być ubezpieczonym. Jedynym wymogiem jest dostarczenie ankiety kwalifikacyjnej (osobiście, pocztą lub faksem), wypełnionej samodzielnie lub przez lekarza rodzinnego/POZ do Sekretariatu Oddz. Wewnętrzznego (III piętro) w Zagłębiowskim Centrum Onkologii (Dąbrowa Górnicza ul. Szpitalna 13). Ankieta do pobrania na stronie www.szpital-dg.pl.

Po weryfikacji ankiety pacjenci zostaną zakwalifikowani do badania. W uzasadnionych przypadkach dąbrowski szpital zagwarantuje natomiast dalszą opiekę medyczną.

Do badań nie kwalifikują się osoby, u których wykonywano kolonoskopię w ciągu ostatnich 10 lat (poza pacjentami z zespołem Lyncha) oraz osoby z objawami raka jelita grubego.

Więcej informacji o Programie pod numerem: (32) 621 20 09 w godz. 10.30-14.30.

W NEMO LECZA SOLĄ

W Nemo seanse w grocie solnej odbywają się przez 7 dni w tygodniu w godz. od 9.00 do 19.00. Jeden seans trwa 45 minut. Dodatkowo, organizowane są specjalne sesje tematyczne dla dzieci i dla dorosłych.



Co warto podkreślić, taka terapia może pomóc w skutecznym leczeniu wielu schorzeń. Seanse w grocie solnej to m.in. propozycja dla osób mających problemy z górnymi drogami oddechowymi (np. nieżyty nosa, gardła, choroby płuc, oskrzeli), spadkiem odporności czy schorzeniami sercowo-naczyniowymi (niewydolność krążenia, stany pozawałowe, nadciśnienie). Przyjście do „miniuzdrowiska” wskazane jest również przy schorzeniach układu pokarmowego (wrzody, nieżyty, zapalenia błony śluzowej żołądka i dwunastnicy).

Szczegóły dot. tężni solankowej w grocie solnej znaleźć można na stronie internetowej www.nemo-swiatrozrywki.pl lub uzyskać drogą telefoniczną pod nr tel. 32 639 05 79.



FESTIWAL KULTURY ZAGŁĘBIE WOOD

KULTURALNY ROLLERCOASTER W PKZ



Monodram „Matka Polka Terrorystka” – był zabawny, wzruszający, a chwilami nawet straszny, ale publiczność nagrodziła Anetę Todorczuk-Perchuć owacjami na stojąco.



fol. Bartosz Kowal

Koncert Ani Dąbrowskiej, wprawdzie promował płytę pt. „Dla naiwnych marzycieli”, jednak okazał się prawdziwym spełnieniem marzeń oddanych wokalistki. Widownia zaczęła śpiewać i tańczyć wraz z gwiazdą. Ania przyznała, że musi częściej odwiedzać Zagłębie.



fol. Bartosz Kowal

Smolik i Kev Fox po raz kolejny udowodnili, że materiał z ich pierwszej wspólnej płyty to najlepszy elektroniczny materiał roku, a „Fryderyk”, który stanął w ich kolekcji, wciąż „uśmiecha się” z zachwytem. Szczęśliwcy, którzy zdobyli bilety na ten koncert, długo nie mogli spokojnie zasnąć.



fol. Bartosz Kowal



Cykl październikowych spotkań z podróżnikami – Arkadym Pawłem Fiedlerem, Grzegorzem Gawlikiem, Elżbietą Dzikowską i Piotrem Horzelą – niejednego zainspirował do niemożliwych podróży. Dla podtrzymania emocji w listopadzie, w czwartki, w PKZ w Kinie Kadr spotkania z „Buntownikami Kamery, czyli Czechosłowacką Nową Falą”, m.in. Miloš Forman, Jiří Menzel czy Vera Chytilová.



fol. Bartosz Kowal

Piękna, o delikatnym głosie, swoją muzyką potrafi wprowadzić w stan nirwany, a wyobraźnię odbiorcy wysłać w podróż do raju – Julia Pietrucha. Tak też uczyniła z publicznością pałacu podczas prezentacji materiału z debiutanckiego albumu „Parsley”.

INWESTYCJE ŚRODOWISKOWE W DĄBROWSKIM ODDZIALE ARCELORMITTAL POLAND

DZIŚ O MODERNIZACJI ODPYLANIA STALOWNI

Rozpoczynamy cykl, w którym przybliżymy czytelnikom projekty środowiskowe realizowane przez dąbrowski oddział ArcelorMittal Poland. Od roku 2004, a więc od prywatyzacji Polskich Hut Stali, firma zainwestowała w Polsce 6 mld złotych. Dzięki podejmowanym działaniom koncern obniżył emisję CO₂ o 25 proc., a pyłu o 30 proc. W ślad za europejską dyrektywą o emisjach przemysłowych (IED), realizuje kolejne projekty związane z ograniczeniem emisji do powietrza.

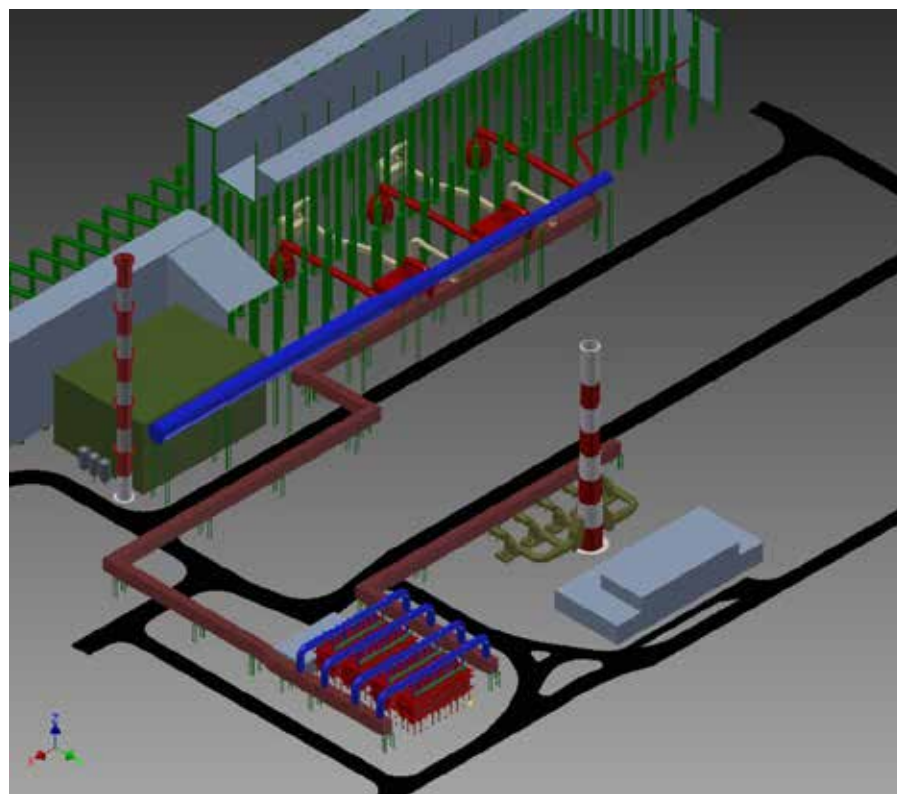
ArcelorMittal Poland od dawna angażuje się w przedsięwzięcia związane z kontrolowaniem i ograniczaniem wpływu swoich instalacji na środowisko. Od roku 2004, a więc od prywatyzacji Polskich Hut Stali, firma zainwestowała w Polsce 6 mld złotych. Dzięki podejmowanym działaniom koncern obniżył emisję CO₂ o 25 proc., a pyłu o 30 proc. Do 2018 roku, zgodnie z unijną dyrektywą o emisjach przemysłowych (Industrial Emissions Directive – IED), przemysł stalowy jest zobligowany do dostosowania swoich instalacji do nowych, bardziej restrykcyjnych limitów emisji zgodnych z wymaganiami najlepszych dostępnych technik (tzw. BAT).

W najbliższych wydaniach „Przeglądu Dąbrowskiego” chcielibyśmy przybliżyć czytelnikom, a przede wszystkim mieszkańcom Dąbrowy Górniczej kilka projektów ważnych nie tylko dla huty, ale i dla lokalnej społeczności, bo pozwolą one zmniejszyć nasze oddziaływanie na środowisko. Zaczniemy od stalowni. Całkiem niedawno mieliśmy okazję przedstawić projekt modernizacji systemu odpylania w tym zakładzie mieszkańcom Strzemieszyc podczas spotkania zorganizowanego przez Sto-

warzyszenie Samorządne Strzemieszyc. Dyrektor stalowni Tomasz Dziwniel oraz rzeczniczka prasowa ArcelorMittal Poland Sylwia Winiarek w jak najprostszy sposób starali się przedstawić mieszkańcom zawartość projektu oraz odpowiedzieć na ich pytania. Poniżej główne założenia projektu.

Modernizacja systemu odpylania w stalowni

Projekt modernizacji systemu odpylania stalowni to projekt wynikający z unijnej dyrektywy o emisjach przemysłowych (IED). Stalownia to zakład, w którym z surowców żelaza i złomu powstaje płynna stal. Proces odbywa się w konwertorach tlenowych. – Obecnie w zakładzie funkcjonuje jeden system odpylania, którym objęte są wszystkie instalacje. Modernizacja przewiduje dwa systemy odpylania: wybudowanie nowej odpylni dla samych konwertorów, a także modernizację istniejącego układu, który obejmie pozostałe urządzenia – tłumaczy Tomasz Dziwniel, dyrektor zakładu. Dzięki takiemu rozwiązaniu wydajność odpylania zwiększy się niemal trzykrotnie. – Dodatkowo ArcelorMittal Poland uszczelni wszystkie emitory w procesie konwertoro-



Dzięki modernizacji wyeliminowana zostanie niezorganizowana emisja pyłowa znad hali stalowni

wym i zamontuje okapy poddachowe. Dzięki tym działaniom wyeliminowana zostanie niezorganizowana emisja pyłowa znad hali stalowni – dodaje. Koszt projektu przekroczy 100 mln zł; jego finał przewidziano na drugą połowę 2018 roku. Obecnie trwają prace

związane z przygotowaniem dokumentacji koniecznej do uzyskania pozwolenia na budowę. Harmonogram zakłada, że prace budowlane rozpoczną się wiosną 2017 r.

ArcelorMittal Poland traktuje kwestie ochrony środowiska z najwyższą powagą. – Realizowane przez nas inwestycje środowiskowe pozwolą nam nie tylko dotrzymać coraz ostrzejszych limitów wynikających z przepisów unijnych, ale i spełnić oczekiwania mieszkańców Dąbrowy Górniczej w zakresie zmniejszania naszego oddziaływania na środowisko – podsumowuje Sylwia Winiarek, rzeczniczka firmy.



„Od Konieczwoli do Dąbrowy Górniczej” – to tytuł wystawy prezentującej historię miasta, którą można zobaczyć w Muzeum Miejskim „Szttygarka”.

Ogłoszenia drobne

- Wykręcanie urwanych świec żarowych, żarników i wtryskiwaczy bez zdejmowania głowicy. Dojazd do Klienta. tel. 731631521
- Terapia uzależnień: alkoholizm, hazard, narkomania. Dyskretnie, tel. 730 800 775.
- Montaż nawiewników, tel. 600 498 178
- Docieplenia, remonty, okna, drzwi, tel. 501 478 135.

fot. Dariusz Nowak

EKSTREMALNA WALKA Z TRASĄ I SAMYM SOBĄ

RUNMAGEDDON

2 trasy – 6-kilometrowa z 30 przeszkodami lub prawdziwy hardcore – 21 kilometrów naszpikowanych ponad 70 przeszkodami. Zmierzyć się z nimi postanowiło przeszło 4 tysiące śmiałków, dzięki którym dąbrowska edycja Runmageddonu okazała się największą w Polsce!

Areną zmagania były tereny Pustyni Błędowskiej, która okazała się wyzwaniem nawet dla największych śmiałków i twardzieli. Pogoda idealnie dopasowała się do poziomu zawodów. Podczas formuły Rekrut, czyli jednej z mniej wymagających w cyklu, świeciło słońce i panowała przyjemna temperatura. Z kolei dla uczestników wersji Hardcore natura przygotowała ulewny deszcz i przejmujące zimno.

To zawody adresowane do najlepiej wytrenowanych zawodników. Wymagają dobrego przygotowania fizycznego, sprawności i wytrzymałości, a także mocnej psychiki, ponieważ pokonanie ekstremalnej trasy to nie tylko test ciała, ale i głowy. Tym bardziej, że zawody w Dąbrowie Górniczej postawiły przed uczestnikami poprzeczkę bardzo wysoko, aż 15 z 21 kilometrów trasy Hardcore wiodło przez Pustynię Błędowską, której wszechobecny piach dał się uczestnikom mocno we znaki.

Poza tym uczestnicy czołgali się, przenosili ciężary, wspinali się na wysokie ściany czy brodzili w głębokim pustynnym piachu. Organizatorzy postarali się, aby podczas Runmageddonu na Pustyni Błędowskiej zawodnicy również musieli pokonywać przeszkody wodne. O trudności „niespodzianek” na trasie niech świadczy fakt, że niektórzy na ich pokonanie potrzebowali aż 8 godzin!

Najlepszymi w klasyfikacji Rekrut zostali Przemysław Senderski z Przytkowic z czasem 54 minuty 33 sekundy oraz Agata Pietroszek z Namysłowa, która trasę pokonała w godzinę, 3 minuty i 52 sekundy. Zwycięzcami Runmageddonu Hardcore został Michał Jagieło z Lubienia, który ekstremalny półmaraton pokonał w 2 godziny 43 minuty i 34 sekundy oraz Małgorzata Daszkiewicz z Płocka, która na przebycie tej samej trasy potrzebowała 3 godzin i 24 minut.



O idei biegu Runmageddon

Runmageddon to największy cykl ekstremalnych biegów przez przeszkody w Polsce. Organizatorami imprezy są Fundacja Runmageddon oraz firma Extreme Events.

Runmageddon zwiastuje koniec ery nudnych biegów ulicznych, oferując jego uczestnikom ekstremalne wrażenia. To wydarzenie nastawione na dobrą zabawę, do której pretekstem jest wysiłek fizyczny i rywalizacja o miano najtwardszego zawodnika. Uczestnicy, prac naprzód, wspinali się, czołgali, brną w błocie, skaczą, a także mierzą się z wodą oraz ogniem. Imprezy pod szyldem Runmageddonu odbywają się w formatach Intro (3 km i +15 przeszkód), Rekrut (6 km i +30 przeszkód), Classic (12 km i + 50 przeszkód) oraz Hardcore (21 km i +70 przeszkód).

OBIECUJĄCY POCZĄTEK

Trzy zwycięstwa, jedna porażka, pozycja wicelidera ekstraklasy. Tak w skrócie przedstawiają się osiągnięcia dąbrowskich koszykarzy, którzy w październiku rozpoczęli swój czwarty sezon na boiskach Tauron Basket Ligi.

MKS Dąbrowa Górnicza bardzo dobrze wszedł w rozgrywki. W pierwszym meczu pewnie pokonał Asseco Gdynia. Wysoką przewagą dąbrowian zakończyło się również ich drugie starcie, w którym wyższość przeciwnika uznać musieli gracze Startu Lublin. Skuteczna gra podkoszowa i dobra obrona okazały się kluczem do zwycięstwa w meczu numer trzy, w którym rywalem dąbrowskiego zespołu był Anwil Włocławek. Dobra passa musiała się jednak kiedyś skończyć. 25 października podopieczni Drażena Anzulovicia ulegli Polskiemu Cukrowi Toruń. Dąbrowianie w spotkaniu piątej kolejki zagrają na wyjeździe z Turowem Zgorzelec. Kolejny raz w hali „Centrum” będzie można zobaczyć ich 6 listopada, gdy podejmą Stelmet Zielona Góra.



fol. Dariusz Nowak

Niestety, po serii efektownych zwycięstw, zawodnicy MKS-u musieli uznać wyższość drużyny z Torunia.

RUSZA EUROPEJSKA PRZYGODA

Drużyna Taurona MKS-u Dąbrowa Górnicza w ciągu tygodnia rozegra trzy mecze, w tym dwa przed własną publicznością. 29 października zmierzy się z beniaminkiem ORLEN Ligi, a 1 i 5 listopada zagra w II rundzie Ligi Mistrzyń z Maccabi XT Haifa.

Dąbrowianki zaczęły sezon od dwóch zwycięstw, jednak na ich koncie są tylko dwa punkty. W pierwszej kolejce Tauron MKS pewnie wygrał z Developresem SkyRes Rzeszów w trzech setach, jednak rzeszowski klub już po meczu wniósł protest, wskazując, że w zespole z Dąbrowy Górniczej na boisku przebywały cztery zawodniczki zagraniczne jednocześnie, czyli o jedną za dużo niż wynosi limit.

Od początku spotkania na boisku przebywały Yael Castiglione, Helena Horka, Regan Scott i Dominika Sobolska. To właśnie o środkową jest całe zamieszanie. Klub z Rzeszowa wskazał, że zawodniczka powinna być traktowana jako Belgijka (gra w tej reprezentacji), a nie Polka. Klub z naszego miasta nie zgadza się z tą decyzją i zapowiedział już, że złoży odwołanie.

– Dominika Sobolska podpisała z nami kontrakt 2 marca 2016 roku, czyli jeszcze przed wejściem w życie nowych przepisów. Zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami powinna być traktowana do końca sezonu 2016/2017 jako zawodniczka krajowa. Kontaktowaliśmy się w tej sprawie z Profesjonalną Ligą Piłki Siatkowej S.A. i z otrzymanych informacji jasno wynikało, że tak będzie – powiedział Prezes Zarządu Miejskiego Klubu Siatkarskiego S.A., Robert Koćma.

– Jesteśmy mocno zszokowani taką decyzją. Każdy z zespołów przygotowuje się do sezonu dużo wcześniej niż w czerwcu czy lipcu. To było nasze pierwsze pytanie: jak będzie traktowana? Z Dominiką rozmawialiśmy bardzo wcześnie i mieliśmy zapewnienie, że będzie mogła grać jako Polka – dodała do słów prezesa Magdalena Śliwa, asystent trenera Taurona MKS-u.

W drugim spotkaniu ligowym dąbrowianki wygrały na wyjeździe po tie-breaku z KSZO Ostrowiec. MVP tego spotkania została Yael Castiglione. Rozgrywająca Taurona MKS-u podobne wyróżnienie otrzymała za mecz z Rzeszowem. W sobotę 29 października Argentynka będzie miała okazję zdobyć kolejne wyróżnienie, bowiem drużyna trenera Juana Manuela Serramalery jest faworytem w potyczce przed własną publicznością z ŁKS-em Commercecon Łódź – beniaminkiem ORLEN Ligi. Początek meczu o godzinie 17:00.

Tuż po tym spotkaniu zespół wyleci do Izraela, gdzie już 1 listopada rozpocznie zmagania w elitarniej Lidze Mistrzyń. Pierwszym rywalem dąbrowianek będzie zespół Maccabi XT Haifa. Rewanżowe spotkanie odbędzie się oczywiście w hali „Centrum”, 5 listopada. Bilety na mecz pucharowy w przedsprzedaży będą dostępne od niedzieli w Sklepie Kibica w „Nemo – Świat Rozrywk” oraz w internecie na stronie mks.ticketik.pl.

RINGOWE POJEDYNKI

Kacper Rydzowski, zawodnik Fight Boxing Dąbrowa Górnicza, wrócił niepokonany z Mistrzostw Polski Młodzików. 30 października w hali „Centrum” będzie można zobaczyć seniorskie starcia.

Mistrzostwa odbyły się 16 października w Tarnowie Podgórnym koło Poznania.

– Kacper w półfinale wygrał z Jakubem Tymciem z LKS Niedźwiedź Kętrzyn przez TKO w 1 rundzie. W finale pokonał Bartłomieja Prusa z Gwarcka Łączna przez TKO w 3 rundzie – mówi Wiesław Andrzejczak, trener klubu Fight Boxing.

Dąbrowscy pięściarze uczestniczyli również w III Memoriale Bokserskim im. Tadeusza Łady w Gierałtowicach.

– Łukasz Szczepaniak wygrał walkę z Borysem Porębskim (Górnik Sosnowiec), natomiast Juliuszowi Bugajskiemu nie udało się pokonać Łukasza Góreckiego (AWF 06 Kleofas Katowice) – informuje Wiesław Andrzejczak.

30 października w hali „Centrum” odbędą się zawody „Ring wolny”. Od godz. 13 walki toczyć będą pięściarze wagi średniej, półciężkiej, ciężkiej i superciężkiej. Zaplanowano kilkanaście pojedynków. Publiczności zaprezentuje się również heavy-metalowa grupa Iscariota i zespół taneczny Akcent. Wstęp wolny.



04.11 Kawa z Gwiazdą - Magdalena Zawadzka
g. 18:00 SPOTKANIE - SALA „AGORA”

05.11 Klan Wdów
g. 17:00 SPEKTAKL - SALA TEATRALNA

10.11 Kortez
g. 19:00 KONCERT - SALA TEATRALNA

11.11 Dombrova Piano Duo i goście
g. 19:00 KONCERT MUZYKI POLSKIEJ - SALA TEATRALNA

12.11 Sex, Prochy i Rock&Roll
g. 17:00 SPEKTAKL - SALA TEATRALNA

13.11 Baron Cygański
g. 18:00 OPERETKA - SALA TEATRALNA

18.11 EIER
g. 18:00 KONCERT - PIWNICA TEATRALNA

18.11 20-lecie Kabaretu DNO
g. 19:00 KABARET - SALA TEATRALNA

19.11 Raz Dwa Trzy
g. 18:00 KONCERT - SALA TEATRALNA

24.11 Kabaret Hrabi
g. 20:00 KABARET - SALA TEATRALNA

25.11 Dziadek do orzechów
g. 18:00 BALET - SALA TEATRALNA

26.11 Ola Trzaska
g. 18:00 KONCERT - SALA TEATRALNA

29.11 Andrzej Piaseczny Akustycznie
g. 19:00 KONCERT - SALA TEATRALNA

PLACÓWKI

10.11 Lata 20., lata 30.,
g. 18:00 czyli Eugeniusz Bodo i inni - KONCERT PKZ Dom Kultury
Ząbkowice

22.11 V Wieczór Cecyliański
g. 17:00 ŚWIĘTO CHÓRÓW I MUZYKI PKZ Dom Kultury
Ząbkowice

10.11 Pieśni zrodzone z niewoli
g. 17:00 KONCERT PKZ Klub Osiedlowy
Helikon

22.11 Misiowe Święto
g. 16:15 WARSZTATY PLASTYCZNE PKZ Klub Osiedlowy
Krag

GALERIA SZTUKI

21.10-10.11 Wydobyte z przestrzeni
wystawa prac E. Olszewskiej-Borys i M. Borysa

24.10-24.11 I Dąbrowskie Derby Artystyczne
Hol I piętro

KinoKADR

28.10-02.11 Hannah. Nieznana historia buddyzmu
g. 17:00 biograficzny/dokumentalny PREMIERA

g. 19:30 Ja, Daniel Blake
dramat, Wlk. Brytania/Francja/Belgia

04-09.11 Prosta historia o morderstwie
g. 17:00 kryminat, Polska

g. 19:30 Jestem mordercą
thriller, Polska PREMIERA

10.11 Operacja hip-hop
g. 10:00 dokumentalny, Nowa Zelandia - KinoSzkoła Seniora

11-16.11 Jestem mordercą
g. 17:00 thriller, Polska PREMIERA

g. 19:30 Służąca
thriller/dramat, Korea Płd.

18-23.11 Wszystkie nieprzespane noce
g. 17:00 dramat/dok, Polska/Wielka Bryt.

g. 19:30 Plac Zabaw
dramat, Polska PREMIERA

25-30.11 Egzamin
g. 17:00 dramat, Belgia/Francja/Rumunia PREMIERA

g. 19:30 Zaćma
biograficzny/histeryczny, Polska PREMIERA

www.palac.art.pl
tel. 32 733 88 22



KAWA Z GWIAZDĄ

Marzył o niej Azja Tuhajbejowicz, a miłował największy z małych rycerzy. Nie straszna jej była „Wojna domowa”, mężczyźni wzdychali i nadal wzdychają na jej widok. To Magdalena Zawadzka – kolejna bohaterka cyklu „Kawa z Gwiazdą”. Aktorka filmowa, teatralna i telewizyjna będzie pierwszym gościem spotkań tego cyklu w nowym sezonie, które odbędą się 4 listopada, o godz. 18, w Sali Agora PKZ. Rozmowę poprowadzi Agnieszka Strzebińska, dziennikarka Radia Katowice.



DNO NA 20-LECIE

Dąbrowa obchodzi setne urodziny, a jej najstynniejszy kabaret dobija dwudziestki. Od dwóch dekad DNO szokuje widzów swoimi poczynaniami na polskiej scenie kabaretowej.

Z tej okazji PKZ zaprasza na koncert, w którego programie znajdzie się 20 najlepszych skeczy kabaretu. Wystąpią Jarek Cyba, Wojtek Stala, Adam Mrozowicz i dawno niewidziany Tomek Sobieraj! Cała czwórka zaprezentuje swoje najbardziej oklaskiwane skecze, m.in.: „South Park” czy „Żwirek i Muchomorek”. To będzie prawdziwa uczta dla miłośników gatunku.

Kabaret DNO powstał w 1996 r. w Dąbrowie Górniczej i ma na swoim koncie kilkanaście nagród publiczności najróżniejszych przeglądów kabaretowych, największą liczbę Złotych Koryt Rybnickiej Jesieni Kabaretowej oraz wygraną PAK-ę.



DNO w PKZ – 18.11 o godz. 19:00 – data i godzina jubileuszowego koncertu nieprzypadkowa, bo składa się w 1819, czyli rok wprowadzenia cenzury prewencyjnej i zniesienia wolności prasy przez namiestnika Królestwa Polskiego Józefa Zajączka. Panowie obiecują, że wystąpią z materiałem bez cenzury.

WYDOBYTE Z PRZESTRZENI



Trwa wystawa prezentująca prace światowej sławy mistrzyni medalierstwa Ewy Olszewskiej-Borys w połączeniu z obrazami jej syna Michała Borysa. Ekspozycja do zobaczenia w Galerii PKZ do 10.11.